



PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
18-21 SIERPNIA 2025

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 66 (7895)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Redaguje: Zespół

Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w piątek 22 sierpnia

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI



JUBILEUSZ MOTORU
STR. 15

PGE MKS EI-Volt
Lublin zajął
drugie miejsce
w towarzyskim
turnieju „Poarta
Transylwanii”
w Rumunii



8
STRONA

Włoszka Chiary
Consonni wygrała
Tour de Pologne
Women. Impreza
rozgrywana na
Lubelszczyźnie
okazała się
wielkim sukcesem



9
STRONA

Piłkarze Motoru
tylko zremisowali
kolejny mecz
w ekstraklasie
– tym razem 0:0
z Piastem Gliwice



14
STRONA

www.dziennikwschodni.pl



Prezydencka wizyta

JANOWIANIE I GODZISZOWIANIE SZCZĘŚLIWI Wczoraj po południu prezydent Karol Nawrocki pojawił się na Lubelszczyźnie. Pierwszy raz w swojej nowej roli. Spotkał się z mieszkańcami Godziszowa i Janowa Lubelskiego, gdzie uzyskał rekordowe poparcie w ostatnich wyborach. Mówił m.in. o swoich inicjatywach ustawodawczych.

Pani Lidia z okolic Puław na wizytę Karola Nawrockiego w Godziszowie przyjechała specjalnie, aby wręczyć nowemu prezydentowi kawałek chusteczki: relikwię Jana Pawła II. - To jest dla niego prezent, otrzymany od siostrzyszek naszej wspólnoty parafialnej, ma nadzieję, że uda się go przekazać - mówi nam uczestniczka dzisiejszego spotkania. To jedna z setek osób, które dzisiaj tuż po południu pojawiły się na gminnym boisku sportowym, by wziąć udział w spotkaniu z głową państwa.

- Miesiąc temu dowiedziałam się, że pan prezydent przyjedzie do gminy Godziszów, by podziękować mieszkańcom. Czekaliśmy na to jak najbardziej. To dla nas zaszczyt. Bardzo rzadko zdarza się taki gest, więc tym bardziej cieszy ten dowód uznania - mówi pani Teresa z Koła Gospodyń Wiejskich „Na Roztoczu” w Piłatce w gminie Godziszów. - Niech żyje Polska! - dodaje na koniec. - Trzeba przyznać, że dotrzymał słowa - uzupełnia pan Jan, który przyjazd prezydenta ocenia jako bardzo ważne wydarzenie dla gminy.

Zanim prezydent pojawił się na boisku, wziął udział we

mszy w miejscowym kościele pw. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, do czego nawiązał w swoim przemówieniu. Karol Nawrocki przypomniał o losach jej pierwszego proboszcza, który zginął w niemieckim obozie zagłady Dachau.

- Miałem wielką przyjemność pomodlić się w waszym wspólnym kościele (...). Razem niesiemy te wartości chrześcijańskie, o które będę dbał, bo tacy jesteśmy i z tego jesteśmy dumni - mówił prezydent, wspominając również o pracowitości mieszkańców gminy, z czym kojarzą mu się złote pszczoły w jej herbie.

PP, RS

● O WIZYCIE TAKŻE NA STR. 2

KPO – hotelarze odpierają zarzuty

KRYTYKA ZASAD Po ujawnieniu listy kontrowersyjnych dotacji z Krajowego Planu Odbudowy w branży HoReCa, hotelarze protestują przeciwko zarzutom „cwaniactwa”. Twierdzą, że winny jest źle skonstruowany program, a wstrzymanie wypłat może pogrozić uczciwe firmy.

Artur Siekaczyński

Po publikacji mapy beneficjentów Krajowego Planu Odbudowy w sieci zawrzało. Uwagę opinii publicznej zwróciły dotacje na zakupy takie jak jachty, domki na wodzie, luksusowe meble, sauny, wirtualna strzelnica czy mobilne ekspresy do kawy. Środki pochodziły z puli 1,2 mld zł przeznaczonej dla branży HoReCa, której celem miało być wspieranie modernizacji i dywersyfikacji działalności firm dotkniętych skutkami pandemii.

Izba Gospodarcza Hotelarstwa Polskiego w swoim oświadczeniu stanowczo sprzeciwiła się „medialnemu hejtowi” i nieodpowiedzialnym wypowiedziom polityków sugerującym nieuczciwość hotelarzy czy restauratorów. Organizacja podkreśla, że przedsiębiorcy działali w ramach obowiązujących przepisów, a jeśli projekty spełniały kryteria konkursu, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości musiała je zaakceptować.

IGHP przypomina, że od 2020 roku zgłaszała rządowi zastrzeżenia do założeń programu KPO, domagając się wsparcia na modernizację hoteli i inwestycje zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju. Organizacja krytykowała pomysł premiovania zmiany profilu działalności kosztem wzmocnienia istniejącej oferty, ostrzegając, że może to prowadzić do osłabienia pozycji firm na ich rynkach. Izba zwracała również uwagę na niewielką skalę wsparcia w stosunku do strat poniesionych w pandemii i roli branży w gospodarce.

Hotelarze podkreślają, że odpowiedzialność za wadliwe zasady programu leży po stronie państwa, a nie przedsiębiorców,

k którzy starali się o środki zgodnie z regulaminem. IGHP deklaruje gotowość do współpracy z rządem przy tworzeniu nowych, lepiej skonstruowanych mechanizmów wsparcia turystyki i hotelarstwa.

Ministerstwo wstrzymuje wypłaty

- Umowy z przedsiębiorcami uczciwymi, którzy chcą i powinni dostać dotacje będą wypłacane wtedy, kiedy konkretna umowa przejdzie kontrolę i zostanie uznana za zgodną z całym programem. Każda dotacja, która jest niezgodna z zasadami zostanie wzięta pod lupę i rozliczona. Środki nie zostaną wydane, natomiast dobrze przyznane dotacje zostaną wypłacone. Jeśli błędy popełnił przy wyborze projektów operator, to on poniesie konsekwencje - stwierdziła na jednej z konferencji prasowych minister Funduszy i Polityki Regionalnej, Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz.

Dokładniej myśl rozwinęła w Polsat News

- Istotą programu wsparcia dla branży HoReCa z KPO było kompensowanie strat jakie poczynił lockdown. Problemem są umowy niezgodne z zasadami. Moim obowiązkiem jest teraz przejrzeć ten program - umowa po umowie i tam gdzie była niezgodność z zasadami uciąć finansowanie - stwierdziła. Jak wskazywa hotelarze, rząd strzelił sobie w kolano. - Politycy przygotowali tak programy, nie słuchając przy tym uwag i teraz muszą wypić piwo, którego sami nawarzyli - mówi Dziennikowi nasz rozmówca, który prosi o anonimowość. - Ludzie wykorzystali możliwości, które dawały wytyczne i nie ma w tym ich winy - dodaje.

● DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Chętnych na spotkanie z prezydentem nie brakowało

Prezydencka wizyta

● DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Rolnictwo, to obok rodziny i chrześcijaństwa trzeci temat, któremu Nawrocki poświęcił najwięcej czasu. - Potrzebujecie prezydenta, który będzie dbał o naszą ziemię, o nasze plody rolne (...). - Ziemia polska musi być w rękach polskiego rolnika - zaakcentował, przypominając o swoim poparciu dla zakazu sprzedaży polskiej ziemi, a także swoim sprzeciwie wobec "Zielonego Ładu" czy umowy "Mercosur".

Oprócz projektu ustawy rolnej, w Godziszowie prezydent przypomniał również inne swoje inicjatywy ustawodawcze, jak zwolnienie z podatku PIT rodziców dwójki i więcej dzieci. - Rodzina jest najważniejszą komórką społeczną. Nie ma Polski bez polskich rodzin - podkreślił.

Na koniec prezydent Nawrocki podziękował mieszkańcom Godziszowa i Chrzanowa w naszym województwie, gdzie w ostatnich wyborach uzyskał procentowo rekordowe poparcie. W Godziszowie w drugiej turze było to prawie 95 procent.

Po przemówieniu wyszedł do ludzi, z którymi rozmawiał i robił pamiątkowe zdjęcia. Po tym spotkaniu prezydencka kolumna udała się do pobliskiego Janowa Lubelskiego. Celem wizyty był Festiwal Oręza Polskiego. W związku z zapowiedzianą obecnością głowy państwa w tym wydarzeniu, na drodze nad janowski zalew utworzyły się korki.

PP, RS

KPO – hotelarze odpierają zarzuty

● DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Zdaniem hotelarzy może to doprowadzić do niebezpiecznego procederu, gdzie część projektów zostanie zrealizowana, a następnie nie otrzyma finansowania, przez co uczciwie prowadzone biznesy wpadną w dług.

Już teraz projekty, które dostały zielone światło mają mieć ogromne opóźnienia w wypłatach.

- Projekty już ruszyły, wymagany był wkład własny, przedsiębiorcy boją się teraz, że już zainwestowali, a w listopadzie może okazać się, że nie dostaną żadnych pieniędzy - słyszymy.

- Nabór wniosków został ogłoszony dopiero w czerwcu 2024 r. i trwał do października 2024 r. Beneficjenci mają czas na realizację zadań do stycznia 2026 r. Łącznie w naborach złożono ponad 13 000 wniosków, a zawarto tylko 3005 umów na kwotę 1,2 mld zł, z czego do tej pory wypłacono/zrefundowano jedynie ok 110 mln zł - czytamy z kolei w oświadczeniu Fundacji Polskich Hoteli Niezależnych.

- Każdy projekt przeszedł rygorystyczny wieloetapowy proces oceny formalnej, merytorycznej i finansowej. Beneficjenci zobowiązani są do wniesienia wkładu własnego, co oznacza realne ryzyko finansowe po stronie przedsiębiorców. Wypłata dotacji ma charakter wyłącznie refundacji po-

niesionych wydatków po uprzedniej kontroli. Ryzyko finansowe realizacji projektu z możliwością zagrożenia braku zwrotu pozostaje po stronie przedsiębiorcy - piszą dalej hotelarze. - Nieuzasadniony hejt i medialny zamęt prowadzi do wstrzymania refundacji już zrealizowanych projektów, co w znaczący sposób pogłębi problemy płynnościowe wielu firm - dodają.

Winny źle przygotowany program

Jak twierdzą osoby z branży HoReCa, z którymi rozmawiamy, program prezentował błędne założenia. Przede wszystkim zarzuty są w stronę długości trwania projektu. - Można było wpisać minimum 36 lub 48 miesięcy. Wtedy już część z tych absurdalnych pomysłów by odpadła - twierdzą przedsiębiorcy. Kolejnymi problemami, tymi największymi, było merytoryczne przygotowanie programu i zbyt duże postawienie na słowa kluczowe, np. „dywersyfikacja”. W zamian za to, ich zdaniem, można było używać słów takich jak „wzmocnienie”. - Po co robić coś nowego na czym się nie znamy, jeśli moglibyśmy na przykład zrobić remont i tym zwiększyć swoją konkurencyjność i umocnić pozycję na rynku - mówi nam jeden z hotelarzy.

Nasi rozmówcy mówią wprost: im dalej od działalności już prowadzonej, tym większa była szansa na otrzymanie funduszy. Ich zda-

niem brakowało merytorycznego przygotowania osób oceniających wnioski i jasnych wytycznych dla tych osób, co można dofinansować.

Jak dodają, pierwsze programy mające likwidować skutki pandemii były znacznie bardziej precyzyjne. - Dlaczego przy tych projektach nie zareagowano wcześniej na etapie ich sprawdzania wniosków? - pytają przedsiębiorcy.

- Nie można mieć pretensji o to, że ktoś wykorzystał program w zakresie na jaki pozwalały wytyczne, jednocześnie, można było sam program przygotować znacznie lepiej, ale wina nie spoczywa na beneficjentach programu - podsumowuje nasz rozmówca.

Jakie były zarzuty?

Głównymi zarzutami jakie padły pod adresem przedsiębiorców z branży było właśnie nadużywanie programów. Na przykład dwa hotele w Lublinie dostały po ponad 400 tys. zł każdy, na kursy jogi i zajęcia taekwondo. Zdaniem nawet osób z branży, jest to mocno naciągane. Innym przykładem jest spółka SmartCare, która zarejestrowana jest w Lublinie. Zajmuje się ona doradztwem w zarządzaniu, ale w swojej działalności ma wpisane różne branże, między innymi: opiekę zdrowotną, turystykę, wyżywienie, edukację, czy transport lądowy i rurowodowy. Firma ta złożyła wniosek z branży

HoReCa pod nazwą „Dywersyfikacja działalności firmy SMART CARE Sp. z o.o. poprzez wprowadzenie nowej usługi w branży turystycznej w regionie Lubelskim” na kwotę 444 tys. zł. Spółka regularnie otrzymuje dofinansowania, a w internecie możemy znaleźć prowadzone przez nią kursy, ale również informacje o działalności.

- SMART CARE Sp. z o.o. jest dostawcą szerokiej gamy usług doradczych dla przedsiębiorstw, menadżerów i kadry zarządzającej sektora MŚP. Prowadzi zarówno projekty doradcze z zakresu wsparcia przedsiębiorczości jak również projekty szkoleniowe związane z rozwojem biznesu. Jako grupa doradców i trenerów tworzymy zespół osób, który jest w stanie zapewnić pomoc w pracach zarówno związanych ze skuteczną realizacją merytoryczną projektu jak również i rozliczeniem finansowym. Posiadając duże doświadczenie w realizacji projektów współfinansowanych z UE (PARP, WUP, PUP, UM) oraz znajomość specyfiki pracy w projektach dofinansowanych z UE, zawsze dopasowujemy poziom Naszego zaangażowania do indywidualnych potrzeb klienta - czytamy.

Ostatecznie wszystkie wątpliwości związane z programem i projektami realizowanymi w jego ramach mają rozstrzygnąć kontrole zapowiedziane przez rząd.

W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM ŚRODKI Z KPO PRZYZNANO DZIESIĄTKOM FIRM. I TAK NA PRZYKŁAD:

● spółka Orion Hotel Mazury z Lublina dostanie **536.040 zł** na uruchomienie wypożyczalni sprzętu wodnego. - Jeszcze nie wiemy, czy zrobimy ją na Mazurach, czy na Lubelszczyźnie. Będą to dwie łódki z napędem elektrycznym zasilane panelami fotowoltaicznymi - tłumaczy nam właściciel firmy, **Paweł Jędrzejewski**. - Uważam, że to dobrze, że taka pomoc jest świadczona. My w czasie pandemii bardzo ucierpieliśmy, mamy hotel i salę weselną. Do dzisiaj odczuwamy skutki tamtych lat

● Kolejne **539.442 zł** otrzyma biuro podróży **Coral Tour** z Lublina na zakup dwóch domków letniskowych o powierzchni 35 mkw każdy. W nowe centrum wypoczynku „bajowe SPA” zainwestuje natomiast **Ufo-Buffer z Dołhobrodów**, wartość wsparcia w tym przypadku to ponad

488 tys. zł. Z kolei **Larus Spółka** prowadząca koło Biłgoraja hotel z salą weselną na „wprowadzenie zakwaterowania z pakietami pobytowymi dla klientów indywidualnych” pod nazwą „odpoczynek w stylu slow life” otrzyma trochę ponad **391 tys. zł**.

● Na KPO skorzystają również firmy w Kazimierzu Dolnym. „**Restauracja Pod Wietrzną Górą**” dostanie ponad **519 tys. zł** na „wdrożenie innowacyjnych rozwiązań organizacyjnych zwiększających odporność na zdarzenia losowe”. O co dokładnie chodzi? Jak udało nam się ustalić, mają to być pieniądze na uruchomienie sprzedaży dań z dowozem do klienta, co będzie wiązało się z koniecznością zatrudnienia dodatkowej osoby, wyposażenia miejsca pracy itd.

● Na zakup domków turystycznych

stawia kraśnicka firma **Agat-Bus**, która nad jeziorem tworzy „**Eko-Oazę**”, na co otrzyma **539 tys. zł** wsparcia. Unijne środki trafią również do puławskiego hotelu Oskar prowadzonego przez Euro-Trans Logistykę. Za **414 tys. zł** spółka zbuduje nową salę zabaw dla dzieci m.in. z parkiem trampolin, boiskiem, torem przeszkód, zjeżdżalnią itp.

● Firma **Jata Martyna Kowalczyk z Łukowa** otrzyma ponad **532 tys. zł** na rozszerzenie działalności sali bankietowej o organizację szkoleń i konferencji, co ma wzmocnić odporność przedsiębiorstwa na sytuacje kryzysowe. Zwiększenie odporności przedsiębiorstwa przyswieca również lubelskiej firmie **Eko Geo Consulting Marek Biłyk**, która otrzyma **406 tys. zł** na „uruchomienie nowej oferty pobytowej opartej na

turystyce leśnej w Kozłowieckim Parku Krajobrazowym”. Chodzi o budowę domu letniskowego z wyposażeniem, domku saunowego, montaż bali ogrodowej z piecem elektrycznym, studni, drogi wewnętrznej itp. Obiekt ma powstać w gminie **Nowodwór** w powiecie lubartowskim.

● Na utworzenie nowej strefy klubowej w lubelskiej **restauracji Ansaldo w Lubli** hotelu trafi ponad **539 tys. zł**. Ponadto **467 tys. zł** otrzyma natomiast firma **ARAgilding**. Cel - uruchomienie wypożyczalni sprzętu paralotniowego. Natomiast o dobre samopoczucie i kondycję fizyczną swoich klientów, a także ich relaks i regenerację zadba **Agroturystka Pod Lipkami** niedaleko **Modliborzyc**. Dotacja na ten cel to ponad **116 tys. zł**.

RADOSŁAW SZCZĘCH

dziennik
www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
Prezes zarządu
Anna Szał

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Artur Siekaczynski
Waldemar Sulisz
Magdalena Bożko
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Bartek Surman

Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820, 697 770 393
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA
„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.



Święto Wojska Polskiego w Lublinie: defilada i salwa honorowa

Na placu Litewskim w Lublinie obchodzono w piątek uroczystości związane ze Świętem Wojska Polskiego oraz 105. rocznicę zwycięskiej

Bitwy Warszawskiej. W obchodach święta udział wzięli przedstawiciele władz miejskich oraz wojewódzkich. Rozpoczęły się one uroczystą mszą świętą w kościele garnizonowym.

Tuż po nabożeństwie uroczysty orszak przeszedł alejami Racławickimi oraz Krakowskim Przedmieściem na plac Litewski, gdzie odbyły się główne uroczystości.

W programie znalazły się m.in. salwa honorowa, złożenie kwiatów pod pomnikami Nieznanego Żołnierza oraz marszałka Piłsudskiego i defilada pododdziałów.

Święto Wojska Polskiego zwane także świętem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, obchodzone jest 15 sierpnia na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej w 1920, stoczonej

w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Wprowadzone zostało ustawą Sejmu z 30 lipca 1992 roku.

OPRAC. IC
ZOBACZ GALERIĘ NA
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Lotnicze gwiazdy wystąpiły w Radawcu

NIEBO PEŁNE EMOCJI W sobotę na lotnisku Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu odbył się Królewski Piknik Lotniczy, który przyciągnął tłumy widzów spragnionych podniebnych emocji. Impreza poświęcona była pamięci Zdzisława Krasnodębskiego – urodzonego w Woli Osowińskiej pilota Brygady Pościgowej i pierwszego dowódcy legendarnego Dywizjonu 303.

– To hołd dla naszych bohaterów, a jednocześnie świetna okazja, by pokazać bogatą tradycję lotniczą Lu-



FOT. DW

belszczyzny – podkreślali organizatorzy z grupy „My Słowianie”, którzy w tym roku

zdecydowali się przenieść wydarzenie z gminy Borki na teren Radawca. Zmiana wy-

szła imprezie na dobre – więcej miejsca oznaczało jeszcze więcej atrakcji.

Od południa do godz. 15 trwał blok artystyczno-sportowy. Publiczność mogła podziwiać wystawy statyczne samolotów i śmigłowców, przyloty uczestników oraz rekonstrukcje historyczne. Dużym zainteresowaniem cieszył się także „Wykład pod niebieskim dachem” Andrzeja Olejki poświęcony Zdzisławowi Krasnodębskiemu i dziejom Dywizjonu 303. Na najmłodszych czekały konkursy, gry i lotnicze zabawy,

a dorośli chętnie zaglądali do strefy gastronomicznej.

Prawdziwe emocje zaczęły się po godz. 15.30, kiedy niebo nad Radawcem zamieniło się w scenę największych gwiazd lotnictwa akrobacyjnego. Publiczność mogła oglądać m.in. Artura Kielaka, Łukasza Czepiełę, Wojciecha Hajdukiewicza czy Grupę Akrobacyjną Żelazny. Ogromne owacje zebrała także litewska legenda Jurgis Kairys, a zachwyty wzbudziły widowiskowe pokazy Flying Dragons Team, łączące akrobacje z efektami pirotechnicznymi.

Na niebie pojawiły się także historyczne maszyny – od An-2 po kultową Iskrę i Biesę, a publiczność mogła zobaczyć z bliska także nowoczesne konstrukcje, jak Eurocopter EC-120B czy dynamiczne prezentacje wiatrakowca.

– Syn kocha samoloty. Nie mogliśmy sprawić mu lepszej niespodzianki jak przyjechać tutaj – mówił podczas pokazów pan Rafał, który podniebne pokazy oglądał z 5-letnim Filipem oraz żoną.

OPRAC. IC
ZOBACZ GALERIĘ NA
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Edukacja po godzinach – jak łączyć pracę, rodzinę i rozwój osobisty?

Praca na pełen etat, dzieci, zakupy, obowiązki domowe, a do tego marzenie o kursie językowym, studiach podyplomowych albo po prostu – rozwijaniu siebie. Brzmi znajomo? Dla wielu dorosłych myśl o dalszej edukacji budzi entuzjazm i... frustrację jednocześnie. Bo kiedy to wszystko ogarnąć? Czy w dorosłym życiu da się naprawdę uczyć się dla siebie, nie kosztem wszystkiego innego? Odpowiedź brzmi: tak – ale wymaga to pewnej zmiany myślenia. Bo edukacja po godzinach to nie rewolucja. To codzienne, małe kroki, które z czasem tworzą dużą różnicę.

UCZENIE SIĘ TO NIE TYLKO SZKOŁA

Wielu dorosłych wciąż kojarzy edukację z tradycyjną salą lekcyjną, książką i egzaminem. A tymczasem nauka może dziś przyjmować zupełnie inne formy – elastyczne, dostępne i dopasowane do trybu życia. Kurs online, słuchanie podcastu w drodze do pracy, spotkanie w formie webinaru, wieczorne zajęcia hybrydowe, aplikacja do nauki języka – to wszystko też jest edukacja.

Nie trzeba od razu zapisywać się na 3-letnie studia. Czasem wystarczy jedno szkolenie zawodowe, kilka godzin z trenerem, wymiana doświadczeń w grupie. Liczy się to, że nie stoimy w miejscu.

PRACA I RODZINA - WRÓG NAUKI?

Nie. One po prostu wymagają, by edukację dobrze zaplanować. Uczenie się w dorosłości to często sztuka kompromisu i logistyki. Ale to możliwe, jeśli:

- wyберasz formy nauki dopasowane do Twojego rytmu (np. weekendowe, zdalne, wieczorowe),
- dzielisz się obowiązkami – w rodzinie, związku, pracy,
- nie narzucasz sobie nierealnych celów (lepiej 15 minut dziennie niż ambitne „po 3 godziny co wieczór”, które nigdy się nie wydarzą),
- szukasz wsparcia – koleżanki, która zostanie z dzieckiem, szefa otwartego na rozwój pracowników, partnera, który wesprze Cię logistycznie.

Co ważne, coraz więcej instytucji i pracodawców rozumie, że dorośli

potrzebują elastyczności. I coraz chętniej wychodzą im naprzeciw – oferując kursy online, dostęp do materiałów w aplikacjach, elastyczne terminy i systemy wsparcia.

ROZWÓJ TO NIE LUKSUS - TO INWESTYCJA W SIEBIE

W zabieganej codzienności łatwo uznać, że „teraz nie ma czasu na naukę” – bo przecież praca, bo dzieci, bo życie. Ale prawda jest taka, że nauka to nie coś obok życia – to jego część. To sposób, by poczuć sprawczość, rozwinąć skrzydła, poprawić swoją sytuację zawodową, albo po prostu – odzyskać radość z odkrywania nowych rzeczy.

Rozwój osobisty nie musi od razu oznaczać zmiany pracy czy nowego dyplomu. Czasem to zdobycie nowej umiejętności, poznanie czegoś, co nas ciekawi, albo zyskanie pewności siebie, która potem przekłada się na lepsze decyzje – w pracy, relacjach, rodzinie.

LIFE LONG LEARNING - PO GODZINACH, ALE Z GŁOWĄ

Właśnie z myślą o takich osobach jak Ty – zapracowanych, zaangażowanych, a mimo to ciekawych świata – powstają inicjatywy wspierające edukację dorosłych. Projekty takie jak Life Long Learning pokazują, że uczenie się przez całe życie to nie przywilej nielicznych. To realna możliwość – również po godzinach.

Wystarczy znaleźć formę, która działa – i dać sobie do niej prawo. Bo w natłoku obowiązków łatwo zapomnieć, że Ty też masz swoje potrzeby. A edukacja to jedna z tych, które naprawdę potrafią zmieniać życie – krok po kroku, dzień po dniu.

Projekt realizowany w ramach inwestycji A3.1.1. KPO pn. „Wsparcie rozwoju nowoczesnego kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie”



LIFELONG LEARNING
lubelskie

Ratusz chce zwrotu dotacji

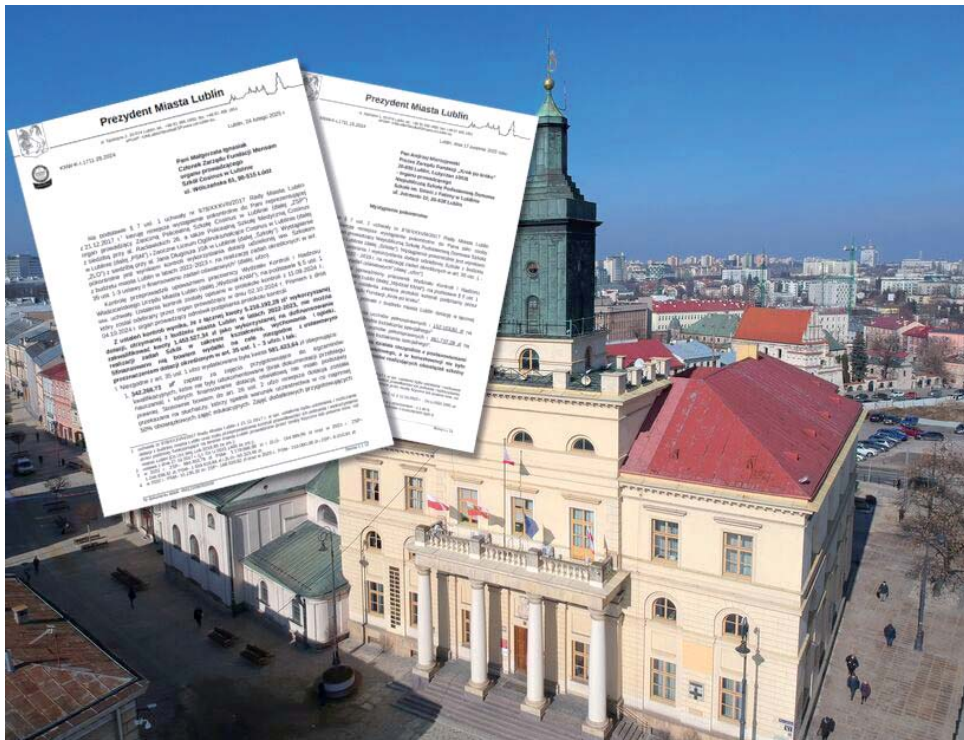
DWIE SZKOŁY NIEPUBLICZNE NA CELOWNIKU Urzędnicy miejscy z Lublina postanowili skontrolować wydatkowanie dotacji miejskich dla szkół niepublicznych w mieście. Ich zdaniem doszło do nadużyć. Żądają zwrotu prawie 2,6 mln zł.

Artur Siekaczyński

Miasto ma wątpliwości co do wydawania pieniędzy przez trzy szkoły prowadzone przez fundację Mensa. Jest to organ prowadzący Zaochną Policealną Szkołę Cosinus, a także Policealną Szkołę Medyczną Cosinus i Zaochne Liceum Ogólnokształcące Cosinus – wszystkie z siedzibą w Lublinie. To tych placówek dotyczy najwięcej zarzutów. Chodzi o ponad 1.453.527,34 zł, z niemal 5,22 mln zł całej dotacji, jaką w latach 2022-23 otrzymały placówki. To prawie 28 proc.

Urząd Miasta Lublin zarzucił trzem szkołom Cosinus w Lublinie, że w latach 2022 – 2023 część dotacji oświatowej wydano niezgodnie z przeznaczeniem lub bez wystarczającej dokumentacji. Kontrolerzy wskazali m.in. finansowanie zajęć dodatkowych, które nie były obowiązkowe i nieudokumentowane opłacanie usług księgowych, informatycznych i kadrowych, realizowanych przez podmioty powiązane z organem prowadzącym, zakupy materiałów bez dowodów dostarczenia do Lublina, wypłaty odpraw i premii, a także wydatki na noclegi, ogłoszenia, ubezpieczenia i podróże służbowe, bez wykazania związku z działalnością edukacyjną.

Większość, bo aż 869 tys. zł, wynosiły wydatki nieudokumentowane lub niedostatecznie udokumentowane pod względem ich zgodności z celem dotacji. Dodatkowo – zdaniem kontrolujących – 581 tys. zł zostało wydane niezgodnie z ustawą o finansowaniu zadań oświatowych.



Lubelscy urzędnicy skontrolowali również Niepubliczną Szkołę Podstawową Domowa Szkoła im. Dzieci z Fatimy w Lublinie. Jest to placówka prowadzona w formule nauczania domowego, w której uczniowie nie uczestniczą w regularnych zajęciach stacjonarnych, a kontakt ze szkołą ogranicza się głównie do egzaminów klasyfikacyjnych. Kontrola Urzędu Miasta Lublin wykazała, że w latach 2022 – 2023 placówka nie realizowała obowiązkowych zajęć edukacyjnych w siedzibie, nie zatrudniała nauczycieli prowadzących lekcje w trybie szkolnym, a w dokumentacji brakowało dzienników lekcyjnych, planów lekcji i potwierdzeń bieżącego procesu nauczania. W ocenie miasta działalność ta nie spełnia ustawowej definicji szkoły, co skutkuje żądaniem zwrotu

całej otrzymanej dotacji – 1.182.916,82 zł.

– W obu sprawach zostanie wszczęte postępowanie administracyjne dotyczące

zwrotu dotacji, ponieważ organy prowadzące szkoły nie zwróciły dobrowolnie środków wykorzystanych niezgodnie z przeznacze-

STANOWISKO COSINUSA

W odpowiedzi na pytania Dziennika **Magdalena Kowalczyk**, rezydent szkół Cosinus, przesłała do redakcji obszernie oświadczenie odnoszące się do ustaleń kontroli Urzędu Miasta Lublin. W dokumencie zaznaczono, że zdaniem szkoły „każdy wydatek został poniesiony zgodnie z przepisami, co potwierdzają wyniki egzaminów zawodowych, o których mowa w dalszej części oświadczenia”. Fundacja zwraca uwagę na znaczący udział placówek Cosinus w kształceniu zawodowym w Lublinie. „W latach 2022–2024 szkoły Cosinus w Lublinie wykształciły 915 absolwentów szkół policealnych, co stanowi 23 proc. wszystkich absolwentów szkół policealnych w Lublinie” – czytamy w oświadczeniu. W tym samym okresie, jak podkreśla Cosinus, szkoły policealne prowadzone przez miasto miały wykształcić jedynie 1 proc. absolwentów. Cosinus przedstawia również dane wskazujące na koszt

jednego zdanego egzaminu. Według wycień w szkole prowadzonej przez miasto w roku 2022 było to ponad 21 tys. zł. W szkołach niepublicznych kwota znacznie niższa, wynosząca 9 tys. zł. W Cosinus miało to być kilkadziesiąt złotych mniej – 8.979 zł. Rok później różnice były jeszcze wyższe. W szkołach policealnych prowadzonych przez miasto kwota na jeden zdany egzamin to ponad 48 tys. zł. Z kolei w Cosinus – 9.579 zł.

– Powyższe dane wskazują, jak efektywna jest dla Miasta Lublin współpraca z sektorem prywatnym w zakresie prowadzenia szkół policealnych, ze szczególnym uwzględnieniem szkół Cosinus, których działalność powinna zasługiwać na uznanie – w 2023 roku ten sam efekt został osiągnięty 5 razy mniejszym nakładem finansowym niż w szkołach policealnych prowadzonych przez Urząd. Warto zadać sobie pytanie, jak to możliwe, że Urząd Cosinus przedstawia również dane wskazujące na koszt

niem – komentuje sprawę Joanna Stryczewska z biura prasowego miasta. – Po wydaniu i uprawnieniu decyzji administracyjnych sprawy zostaną skierowane do egzekucji należności – dodaje.

Jak przekazuje urzędniczka, na tym etapie nie zapadła decyzja o ewentualnym zgłoszeniu spraw do prokuratury. Zasady przyznawania i kontroli dotacji określają przepisy ustawowe. Miasto nie ma kompetencji do ich samodzielnej zmiany. Urzędnicy zwracają jednak uwagę, na potrzebę zmian.

– Potrzebę nowelizacji przepisów Lublin wielokrotnie zgłaszał do Ministerstwa Edukacji Narodowej, podobnie jak inne samorządy, które przeprowadzają kontrole. Miasto nie ma wpływu na działania organów prowadzących prywatne szkoły, ponieważ są to podmioty spoza sektora finansów publicznych – zdradza Stryczewska.

publiczne, a jednocześnie sam prowadzi szkołę, która wydatkuje środki publiczne dobrze... czyli 5 razy drożej dla podatnika, realizując tą samą usługę publiczną? – wskazuje szkoła. W stanowisku pojawia się również szersza ocena działań magistratu: „Tymczasem, Fundacja odnosi wrażenie, że działania Miasta w stosunku do szkół są efektem tego, że potrafimy kształcić zawodowców tanio i dobrze. Wyżej przytoczone fakty i liczby nie kłamią. Naszym zdaniem przepisy, na podstawie których są dokonywane kontrole wydatków, Urząd traktuje instrumentalnie”.

– Ponadto, zdaniem Fundacji nie ma takiej możliwości, aby dokonać kontroli prawidłowości wydatków poniesionych z dotacji, bez sprawdzenia jakie efekty za te środki zostały osiągnięte, czyli ilu Lublinian uzyskało kwalifikacje zawodowe w danej szkole za określone kwotę dotacji – kończą swoje stanowisko przedstawiciele szkoły.

ZDANIEM SZKOŁY DOMOWEJ

W odpowiedzi na nasze pytania Szkoła Domowa odebrała nas do stanowiska, które jest odpowiedzią na wyniki kontroli przeprowadzonej przez miasto.

– Informujemy, że całkowicie nie zgadzamy się z argumentacją organu i uznaniem dotacji za rzekomo pobraną nienależnie – czytamy w odpowiedzi na wyniki kontroli. – Przede wszystkim zarzut, jakoby brak zapisów statutowych dotyczących organizacji edukacji domowej skutkował brakiem podstaw do pobrania

i wykorzystania dotacji, jest w naszej ocenie całkowicie chybiony – dodaje fundacja „Krok po Kroku”, która prowadzi szkołę. Dalej wymieniane są argumenty, które mają podważać narrację miasta. Mowa jest o tym, że „edukacja domowa wynika wprost z przepisów prawa oświatowego”, „zgoda na edukację domową i obowiązki dyrektora w tym zakresie nie muszą być wpisane w statut, gdyż wynikają one bezpośrednio z przepisów ustawowych i rozporządzeń wykonawczych”.

– Zadaniem naszej szkoły w stosunku do uczniów spełniających obowiązek nauki poza szkołą jest organizowanie egzaminów klasyfikacyjnych, konsultacji oraz wsparcia dla uczniów na edukacji domowej – co zostało faktycznie zrealizowane i udokumentowane – argumentują dalej przedstawiciele fundacji.

Jak uważa fundacja, „w sytuacji udokumentowania, że kształcenie uczniów było realizowane w formie edukacji domowej a mianowicie organizowane były konsultacje, przeprowadzane egzaminy klasyfikacyjne, zapewniono wsparcie dydaktyczne i psychologiczne przez zatrudnionych w szkole nauczycieli i specjalistów – nie można uznać żądania zwrotu dotacji tylko z uwagi na zapisy statutowe lub nieistotne uchybienia w zakresie prowadzonej dokumentacji i stosowania przepisów prawa oświatowego. Stwierdzone nieprawidłowości mogą skutkować co najwyżej wydaniem zaleceń na przyszłość, bez konieczności zwrotu dotacji”.

– Ponadto z treści wystąpienia pokontrolnego wynika, że pomimo szeregu uzasadnionych wątpliwości odnośnie ustaleń kontroli, mających potwierdzenie w orzecznictwie sądowo – administracyjnym, organ rozstrzygnął je wyłącznie na naszą niekorzyść – uważają przedstawiciele fundacji.

Kolegom

Andrzejowi i Zbigniewowi Ćwiklińskim,
wyraży szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają: Zarząd, Dyrekcja
i Pracownicy MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie

Z siekierą na wieczór kawalerski

GMINA JASTKÓW Na trzy miesiące do tymczasowego aresztu trafił 28-letni recydywista, który postanowił zakłócić wieczór kawalerski w jednej z miejscowości w gminie Jastków. Mężczyzna groził uczestnikom imprezy siekierą, podpalił stół, ukradł telefony komórkowe. Do akcji musieli wkroczyć kontrterrości

Do zdarzenia doszło w miniony weekend. Grupa znajomych bawiła się na wieczorze kawalerskim zorganizowanym na prywatnej posesji. W nocy do uczestników dołączył mieszkaniec

okolicy, który początkowo skarżył się na hałas, jednak postanowił zostać i biesiadować razem z nimi. Gdy imprezowicze poszli spać, nieznajomy zaczął pakować ich rzeczy do plecaka. Rano jeden z uczestników zauważył, że 28-latek próbuje ukraść telefony komórkowe. Gdy zwrócił mu uwagę, ten stał się agresywny – chwycił za siekierę i zaczął grozić pozostałym uczestnikom imprezy, zapowiadając, że „wróci z pistoletem”.

Kilka godzin później doszło do kolejnej konfrontacji. Mężczyzna ponownie poja-

wił się z siekierą i zaczął gonić uczestników, którzy schronili się w domku letniskowym. Wtedy agresor podpalił drewniany stół stojący w miejscu, gdzie wcześniej odbywało się ognisko.

Na miejsce natychmiast zostali skierowani policjanci z komisariatu w Niemcach, którzy przy wsparciu funkcjonariuszy z zespołu kontrterrorystycznego obezwładnili napastnika. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. W jego miejscu zamieszkania zabezpieczono pięć krzaków konopi indyjskich oraz susz marihuany.

28-latek usłyszał łącznie osiem zarzutów, w tym za groźby karalne w warunkach recydywy, kradzież, posiadanie i uprawę narkotyków. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec niego tymczasowy areszt. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

– Dzięki szybkiej reakcji służb i sprawnemu działaniu policjantów nikt nie odniósł poważnych obrażeń – informuje podinspektor **Kamil Gołębiowski**. – Apelujemy o rozwagę i reagowanie na sytuacje zagrażające bezpieczeństwu – dodaje. **OPRAC. KANA**

Dwóch nastolatków oszukiwało seniorów

WPADLI POD LUBLINEM

Siedemnastolatek z Zabrza i osiemnastolatek bez stałego miejsca zamieszkania oszukiwali starsze osoby. Wpadli podczas próby wyłudzenia sporej sumy od 83-latki z gminy Głusk. Nie była to ich pierwsza ofiara. Obydwaj trafili już za kratki. Grozi im do ośmiu lat więzienia. Podejrzewani są o co najmniej jedno oszustwo w województwie podkarpackim, gdzie w ich ręce podstępnie wpadło 140

tys. zł. Ostatnio zaatakowali na Lubelszczyźnie, ale tutaj poszło im znacznie gorzej. O podejrzanym telefonach przypominających metodę „na policjanta” do mieszkańców Lublina i okolic dowiedzieli się prawdziwi policjanci.

Mundurowi ustalili tożsamość następnej „ofiary” wytypowanej przez oszustów. Miała to być 83-letnia kobieta z gminy Głusk. Ta uwierzyła przestępcom w to, że jedna z bliskich jej osób brała udział

w wypadku samochodowym i potrzebuje pomocy finansowej (najczęściej oszuści wmawiają wtedy, że to na adwokata lub kaucję). Seniorka była już gotowa przekazać umówioną sumę. Przygotowała pakunek z zawartością 35 tys. zł w gotówce.

Sprawcy pod jej domem zjawili się punktualnie, nie mając pojęcia o tym, że nie są sami, a każdy ich ruch śledzą funkcjonariusze operacyjni policji z Lublina. Ci tylko

czekali aż młodzi oszuści podejmą próbę odebrania pakunku i ruszyli na nich. Naciągacze wpadli w popłoch i zaczęli uciekać. Jeden z nich próbował nawet ukryć się na pobliskim polu ziemniaków. Na próżno. Obydwaj szybko zostali schwytani, a pakunek wrócił do właścicielki.

W środę obydwoj oszuści zostali doprowadzeni do prokuratury. Sąd zgodził się na ich tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące. **OPRAC. RS**

Spektakularne odkrycie

FAJKI POD KRUSZYWEM

Na kolejowym przejściu granicznym w Terespolu – jedynym obecnie czynnym na granicy polsko-białoruskiej – funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i lubelskiej Służby Celno-Skarbowej przeprowadzili kontrolę, która zakończyła się spektakularnym odkryciem. W wagonie relacji Brześć – Kobyłany, pod warstwą wwożonego do Polski kruszywa, ukryto 4 tysiące paczek papierosów o szacunkowej wartości 70 tys. złotych. Wszystkie miały białoruskie znaki akcyzy.

– To kolejny przykład na to, że przemytnicy wciąż liczą, iż uda im się zmycić naszą czujność. Jednak współpraca służb przynosi realne efekty – podkreśla mjr SG **Dariusz Sienicki**, rzecznik prasowy Komendanta Nadbużańskiego Oddziału SG.

Okoliczności sprawy wciąż są ustalane. Przesłuchani zostali maszyniści składu, jednak nie przyznali się do udziału w przemyśle. Postępowanie prowadzi Lubelski Urząd Celno-Skarbowy w Białej Podlaskiej.

KAMPOM

Ukrainiec wydany z Polski

KRADE I WPADŁ Policjanci z KMP Lublin przy współpracy z placówką w Lublinie doprowadzili do wydalenia z Polski 27-letniego obywatela Ukrainy. Sprawca regularnie kradł w jednym ze sklepów z elektroniką w galerii handlowej. Straty to ponad 13 tys. zł. Mężczyzna usłyszał 3 zarzuty.

Wpadł dzięki współpracy pracowników sklepu z operacyjnym z „jedynki”, który przebywał w czasie wolnym od służby. Podejrzany przez okres 5 lat nie może powrócić do Polski. Ma też zakaz wjazdu do krajów Schengen.

OPRAC. PP

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, 1222, 1717, 1881)



Prezydent Miasta Lublin

podaje do publicznej wiadomości informację o zamieszczeniu na okres 21 dni, tj. od 18 sierpnia 2025 r. do 8 września 2025 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do użyczenia i wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawców, w wykonaniu:

Uchwały nr 368/XI/2025 Rady Miasta Lublin z dnia 29 maja 2025 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

Uchwały nr 396/XII/2025 Rady Miasta Lublin z dnia 27 czerwca 2025 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

Zarządzenie nr 11/7/2025 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 15 lipca 2025 roku w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

Zarządzenie nr 46/8/2025 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 13 sierpnia 2025 roku w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne udostępnienie niewyodrębnionego pomieszczenia usytuowanego w budynku Urzędu Miasta Lublin położonym na nieruchomości położonej w Lublinie przy placu Króla Władysława Łokietka 1 / ul. Świętoduskiej 3 / ul. Wacława Bajkowskiego 2 w Lublinie

in604

665 196 198
PRZEPROWADZKI
U SŁUGI TRANSPORTOWE

- Oferujemy transport: mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
- Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
- Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
- Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
- opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
- Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.

Tel. 667-991-226 **przewoźnikilublin.net**

in231 69

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CYCÓW z dnia 18.08.2025 r.

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Cyców obejmującego części działek nr 347, 349, 350, 351 w obrębie Malinówka, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 11 i art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 40, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), w związku z uchwałą Nr XI/87/2025 Rady Gminy Cyców z dnia 27 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Cyców obejmującego części działek nr 347, 349, 350, 351 w obrębie Malinówka,

zawiadamiam

o prowadzeniu w dniach **od 18.08.2025 r. do 16.09.2025 r.** konsultacji społecznych dotyczących **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Cyców obejmującego części działek nr 347, 349, 350, 351 w obrębie Malinówka** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Cyców, ul. Chełmska 42, 21-070 Cyców, pokój nr 2, w godzinach pracy urzędu, a także opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu pod adresem: <https://ugcycow.biuletyn.net/?bip=1&cid=114&bsc=N>

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu planu miejscowego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w ww. miejscu.

Konsultacje przeprowadzone zostaną w następujących formach:

- **Zbieranie uwag w terminie do dnia 16.09.2025 r.,** składanych do Wójta Gminy Cyców na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (wzór formularza dostępny jest pod adresem <https://www.ugcycow.pl/asp/planowanie-przestrzenne,121,,1>
 - w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Cyców, ul. Chełmska 42, 21-070 Cyców,
 - w postaci elektronicznej, w szczególności na adres e-mail: Gmina_Cycow@ugcycow.pl lub adres skrytki Urzędu Gminy w Cycowie na ePUAP: /d0768kbro1/SkrytkaESP.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

- **Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 26.08.2025 r. o godz. 16.00** w Urzędzie Gminy Cyców, ul. Chełmska 42, 21-070 Cyców, w pokoju nr 2.

- **Spotkanie plenerowe zorganizowane na obszarze objętym aktem planowania przestrzennego (na wjeździe na działkę nr 349 w obrębie Malinówka, znajdującej się przy drodze gminnej nr 105313L, około 3,3 km na południe od skrzyżowania drogi krajowej nr 82 i drogi gminnej nr 105313L, współrzędne geograficzne miejsca: 51°15'32.1"N 23°04'20.7"E) w dniu 26.08.2025 r. o godz. 17.00**

Wójt Gminy Cyców

in601

Nowe oblicze chełmskiego ratusza

SUROWY MODERNIZM W ZIELONEJ ODSŁONIE Ponad 11,5 mln zł, miesiące pracy i wizja przyszłości – tak dziś wygląda remont Urzędu Miasta Chełm. Choć wizualizacja nowego ratusza może budzić mieszane uczucia, prezydent Jakub Banaszek zapewnia: efekt końcowy będzie robił wrażenie.

Kamil Pomorski

Ratusz w Chełmie przechodzi największą metamorfozę od lat. Od lipca trwa gruntowna modernizacja dwóch budynków przy ul. Lubelskiej 63 i 65, które mają zyskać nie tylko nowy wygląd, ale przede wszystkim funkcjonalność i oszczędność. Prace prowadzi kielecka firma PJM INVESTMENT, a całkowity koszt inwestycji to 11.568.000 zł, z czego 6,8 mln zł to dotacja z rządowego programu „Polski Ład”. Na razie wizualizacja opublikowana przez prezydenta Jakuba Banaszka na Facebooku pokazuje dość minimalistyczną bryłę w neutralnych barwach, która – według zapewnień – dopiero po otoczeniu zielenią i kwiatami nabierze charakteru. Co ważne, kolor elewacji nie został jeszcze ostatecznie wybrany, więc mieszkańcy mogą spodziewać się jeszcze kilku niespodzianek.



Trwają prace związane z remontem budynków Urzędu Miasta. Obecnie wykonywane jest ocieplenie obiektu przy ul. Lubelskiej 65. Obok – wizualizacja budynku po remoncie. Decyzja o kolorze zostanie podjęta po odkryciu historycznego koloru elewacji

FOT. JAKUB BANASZEK/FB, MIASTO CHEŁM/FB

Projekt zakłada znacznie więcej niż tylko nową fasadę. Obejmuje termomodernizację obu budynków, wymianę dachu, drzwi i okien, remont pomieszczeń wewnętrznych, modernizację

instalacji CO, elektrycznej i gazowej. Głównym celem inwestycji jest obniżenie kosztów eksploatacyjnych i poprawa warunków pracy urzędników oraz obsługi mieszkańców.

Choć remont wciąż trwa, a prace przeniosły się już do wnętrza budynków, urzędnicy zapewniają, że działalność magistratu pozostaje niezakłócona. Interesanci muszą jednak liczyć się

z czasowymi utrudnieniami, które – jak przekonuje ratusz – są nieuniknioną częścią większych zmian.

Zakończenie remontu przewidziane jest na przyszły rok. Do tego czasu

mieszkańcom pozostaje uzbroić się w cierpliwość i... wyobrazić. Bo choć dzisiaj nowy ratusz może wydawać się surowy, za kilka miesięcy może stać się jedną z wizytówek miasta.

R E K L A M A

dziennik

WSCHODNI

Kupisz w sieci sklepów Biedronka

Dzienniki regionalne
w 3300 sklepach Biedronka
na terenie całego kraju



Biedronka
Codziennie niskie ceny



HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

073525L01-A

SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, najniższe
ceny w Lublinie. Duży wybór
części i rowerów. NOWA
LOKALIZACJA zaprasza :
Lublin ul. Ceramiczna 1, tel.
517-304-181.**

084425L01-A

SPRZEDAM książki:

encyklopedie (4 tomowa),
atlasy, przyrodnicze (np.
Kalifornia w j. angielskim),
klasyka (Mickiewicz,
Sienkiewicz), słowniki,
historyczne, geograficzne
oraz popularne
(Rodziewiczówna) lub
zamienię. Tel. 530 681 233.

081425L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
pracy w chlewni i do
remontów - możliwość
zamieszkania.
tel.503034634.

078425L01-A

PEWNA praca za granicą?

**Jeden telefon dzieli Cię od
startu! +48 889000818**

078625L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorach i
zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Mycie,
malowanie elewacji, dachów
itp.. Całe województwo od 8
do 21, 514-299-106.

070125L01-A

OPRÓŻNIANIE

mieszkań,
wywóz zbędnych rzeczy takich
jak : gruz, gałęzie, śmieci po
budowie, okien, złomu,
desek, korzeni, odpadów bio,
mebli itp. Swoje prace
oferujemy również w zakresie
rozbiórek budynków. wycinki
oraz podcinki drzew,
usuwania korzeni,niwelacji
terenu,koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu, mycie
dachów, kostki, elewacji,
usługi wysokościowe i wiele
innych Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557

069025L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków

**szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.**

009125L01-A

ZDROWIE

**EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.**

**Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; BEZPŁATNE PROTEZY
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654**

044925L01-E



odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskisport
Instagram
Twitter



Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie
20-470 Lublin,ul. Nałkowskich 108

**ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie
remontów dróg na osiedlu Nałkowskich w Lublinie**

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania
ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać 01.09.2025 r. do godz.
12:00 w sekretariacie Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz
unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

in603

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



Prezydent Miasta Lublin

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2024.1145 z późn. zm.)

**podaje do publicznej wiadomości informację o wykazie nie-
ruchomości gruntowych Skarbu Państwa przeznaczonych do
sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkowników
wieczystych zgodnie z art. 198g ustawy o gospodarce nieru-
chomościami, położonych w Lublinie przy ulicach: Inżynier-
skiej 8b, Mełgiewskiej 16 (dz. nr 17/7, 17/74), Mełgiewskiej 18
(dz. nr 17/5, 17/75), Mełgiewskiej 16j, Mełgiewskiej 16k
(dz.nr 17/4, 17/78, 17/79).**

Wykaz został umieszczony od dnia 18 sierpnia 2025 roku na okres
21 dni, na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta
Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń
w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin,
ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro, a także na stronach internetowych Urzę-
du Miasta Lublin.

Wykaz jest także publikowany na stronie Wojewody Lubelskiego w Biu-
letynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

in599



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM
PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje, że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie
Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1,
na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią
Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII i VIII piętro oraz w
Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej [www.bip.
lublin.eu](http://www.bip.lublin.eu) w dniu 18 sierpnia 2025 r. zostało podane do publicznej
wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu nieograniczonym
na sprzedaż lokalu niemieszkalnego nr 15 o pow. użytkowej
26,73 m², położonego w Lublinie przy ul. 1 Maja 17, dla którego
Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg
Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00349618/1,
wraz z udziałem 2673/74976 części w gruncie oraz częściach
budynku i urządzeniach, które nie służą wyłącznie do użytku
właścicieli lokali, znajdującego się na nieruchomości stanowiącej
współwłasność Skarbu Państwa, oznaczonej w ewidencji gruntów
i budynków jako działka nr 21 o pow. 0,0831 ha (obręb 0022 –
Piaski, arkusz mapy 4), dla której prowadzona jest księga wieczysta
nr LU11/00003052/8.

Przeznaczenie nieruchomości: sprzedaż w drodze ustnego
przetargu nieograniczonego.

**Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do
sprzedaży: 155 000,00 zł** (słownie: sto pięćdziesiąt pięć tysięcy
złotych 00/100) w tym: 24 300,00 zł jako cena udziału w wysokości
2673/74976 w prawie własności gruntu.

Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie
art. 43 ust. 1 pkt 10 w zw. z art. 29a ust. 8 i art. 2 pkt 14 ustawy z dnia 11
marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361
z późn. zm.).

**Przetarg odbędzie się w dniu: 25 września 2025 roku o godz.
11:00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Spokojna 2, II piętro,
pokój 252.

Wysokość wadium: 15 500,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy
pięćset złotych 00/100).

Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście w Wydziale
Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin przy
ul. Wieniawskiej 14, VIII piętro, pokój 814 lub telefonicznie pod
nr tel. 81 466 27 20, 81 466 27 16.

in597



OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11fust. 3, 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach
przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311),
oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego
(Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.), zawiadamiam, że na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie
zatwierdzono projekt i wydano decyzję nr 587 / 25
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:**

**budowę planowanej drogi gminnej na odcinku od km 0+011,00 do km 0+121,10,
budowę planowanej drogi gminnej na odcinku od km 0+000,00 do km 0+067,50 oraz
budowę skrzyżowania planowanych dróg gminnych wraz z budową oświetlenia drogowego,
przebudowę sieci elektroenergetycznej nN, budową sieci kanalizacji deszczowej wraz z
przyłączami, budową i przebudową sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami, budową
sieci wodociągowej wraz z przyłączami oraz budową kanału technologicznego wraz z
przyłączami, w rejonie ulicy Wędrawnej w Lublinie, na działkach:**

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod pas drogowy planowanych dróg gminnych wraz ze skrzyżowaniem tych dróg	
Miasto Lublin, obręb 0003 – Czechów I	
ark. 5	23/6, 23/15, 24/5, 23/22, 23/13, 22/4

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod budowę sieci uzbrojenia terenu	
Miasto Lublin, obręb 0003 – Czechów I	
ark. 5	23/6, 23/15, 24/5, 24/8

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności

Z treścią decyzji Nr 587/25 z dnia 12 sierpnia 2025 r., zapoznać się można w Wydziale
Architektury Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000,
tel. 81-466-22-40), w godzinach pracy Urzędu. W sprawach, w których niezbędne jest
stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze
względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić
wizytę telefonicznie.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania
administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czterech dni od
dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie
Miasta Lublin, na stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Stronom postępowania przysługuje prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego
za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie: dla wnioskodawcy 14 dni od dnia
otrzymania decyzji, dla pozostałych stron 14 dni od dokonania zawiadomienia o jej wydaniu.

in602



OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach
przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311)
zawiadamiam **o wszczęciu postępowania administracyjnego** na wniosek złożony przez:

**Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez
Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie
w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej:**

**budowę planowanej drogi gminnej – ul. Kminkowej w Lublinie na odcinku
od km 0+015,00 do km 0+166,60 wraz z budową: sieci kanalizacji deszczowej,
oświetlenia drogowego i kanału technologicznego oraz budową i przebudową:
sieci elektroenergetycznych SN i nN z przyłączami, teletechnicznej kanalizacji
kablowej i sieci gazowej z przyłączami, na działkach:**

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod budowę planowanej drogi gminnej – ul. Kminkowej	
Miasto Lublin, obręb 0023 – Ponikwoda	
ark. 3	92/25, 92/14, 92/12, 35, 16/3, 17/3, 18/1, 12/14, 11/3, 10/8, 12/12 (12/17), 97 (97/1), 10/5 (10/16), 19/3 (19/5), 19/4 (19/7), 10/7

w nawiasach podano działki po podziale

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu	
Miasto Lublin, obręb 0023 – Ponikwoda	
ark. 3	92/26, 12/13, 11/2, 10/5 (10/17), 19/3 (19/6), 19/4 (19/8)

w nawiasach podano działki po podziale

pod budowę zjazdów	
Miasto Lublin, obręb 0023 – Ponikwoda	
ark. 3	92/26, 92/15, 92/13, 12/13, 11/2, 10/5 (10/17), 19/1, 19/3 (19/6), 17/4

w nawiasach podano działki po podziale

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za
dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia
na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej
sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro,
pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania
się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy
wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

in596

Ograli AZS UW

PIŁKA RĘCZNA

Azoty Puławy rozegrały trzeci mecz kontrolny w okresie przygotowawczym

Przeciwnikiem puławian był występujący w Lidze Centralnej AZS UW Warszawa. Dla drużyny prowadzonej przez Patryka Kuchczyńskiego była to trzecia gra kontrolna w okresie przygotowawczym. Z powodów osobistych nie mógł zagrać rozgrywający Dan Racotea. Z kolei problem z plecami wykluczył skrzydłowego Rafała Adamczewskiego. Sparing zakończył się wygraną gospodarzy 44:32. – Był to dla nas fajny trening. Na obecnym etapie przygotowań potrzebujemy przede wszystkim zgrania zespołu, dlatego drużyna powinna przebywać ze sobą jak najdłużej podczas gry. Mimo że był to tylko sparing, to zespoły grały na dużej intensywności. Mielśmy ciekawe akcje, dużo bramek – ocenia szkoleniowiec Azotów Patryk Kuchczyński. Na trybunach zasiadła spora grupa kibiców piłki ręcznej. – Mogło ich być nawet pół tysiąca. Jesteśmy mile zaskoczeni, że na pierwszy mecz kontrolny przybyło tak wielu kibiców – mówi Jerzy Witaszek, prezes Azotów Puławy. Kolejną grę kontrolną puławianie rozegrają w piątek, o godzinie 19 z AZS AWF Biała Podlaska. Wszystko wskazuje na to, że także ten mecz będzie dostępny dla kibiców.

(GROM)

Azoty Puławy – AZS UW Warszawa 44:32

Azoty: Petkovski, Ciupa – tyżwa 3, Artemenko 4, Savitskyi 4, Wisirski 3, Jaworski 5, Cacak 3, Antolak 5, Curzytek 2, Bereziński 2, Komarzewski 7, Kowalik, Działakiewicz 6.

Chwilowe zastępstwo za Irańczyka

PLUSLIGA SIATKARZY InPost ChKS Chełm pozyskał przyjmującego Aleksandra Nowika. W poniedziałek drużyna beniaminka spotka się na pierwszych zajęciach przed nowym sezonem

Szeregi drużyny z Chełma zasilili 19-letni Aleksander Nowik. To wychowanek UMKS MOS Wola Warszawa, gdzie był graczem drużyny młodzieżowej. Kolejnym klubem był SMS PZPS Spała. Przyjmujący występował w ubiegłorocznych rozgrywkach PLS 1. Ligi. Nowy zawodnik beniaminka jest synem Adama Nowika, wielokrotnego reprezentanta Polski, który w drużynie narodowej wystąpił 70 razy.

Nowy nabytek chełmian od początku będzie miał specjalne zadanie. – Aleksander Nowik to młody i bardzo zdolny zawodnik występujący na pozycji przyjmującego, który związał się z nami roczną umową z możliwością przedłużenia jej o kolejny sezon. Olek rozpocznie przygotowania z zespołem 18 sierpnia i będzie w nich uczestniczył do 30 września, niejako zastępując w treningu innego przyjmującego, Amirhosseina Esfandiara, który dołączy do drużyny w październiku ze względu na udział w mistrzostwach świata. W ten sposób zapewnimy trenerowi i drużynie możliwość odpowiedniego przeprowadzenia zaplanowanych zajęć pod kątem zbliżającego się sezonu. Dodatkowo, jest to również wyciągnięcie wniosków z minionych rozgrywek, gdy kontuzje nieco przetrzebiły nasz skład,



Aleksander Nowik został nowym przyjmującym beniaminka InPost ChKS Chełm

FOT. INPOST CHKS CHEŁM

a nam zabrakło zaplecza. Po 30 września młody siatkarz zostanie wypożyczony do 31 maja 2026 roku. Olek to utalentowany zawodnik, dlatego

go postrzegamy jako perspektywiczny ruch – tłumaczy na oficjalnej stronie klubu wiceprezes Dominik Małyś.

Nowik ma 204 cm wzrostu. – Dołączenie do drużyny traktuję jako wielką szansę na rozwój i zdobycie bezcennego doświadczenia już w młodym wieku – mówi siatkarz.

W poniedziałek 18 sierpnia beniaminek spotka się na pierwszych zajęciach przed historycznym sezonem w PlusLidze. – Przygotowania rozpoczniemy bez kilku zawodników, którzy dołączą później. Nie będą to jednak wielkie opóźnienia. Myślę, że Sonae Kazuma rozpocznie przygotowania 18 sierpnia, ewentualnie jeden lub dwa dni później. Chodzi oczywiście o kwestie przylotu z Japonii. W podobnej sytuacji jest Jay Blankenau, który dołączy do nas kilka dni po starcie przygotowań. Rune Fastland bierze z kolei udział w zgrupowaniu kadry Norwegii. Jego przyjazd i dołączenie do drużyny nastąpi 25 sierpnia – tydzień po wznowieniu przygotowań. Nie stanowi to problemu. Te kilka dni różnicy nie będzie miało dużego znaczenia. Najpóźniej dołączy Amirhossein Esfandiar, który jest reprezentantem Iranu i weźmie udział w tegorocznych Mistrzostwach Świata. Przewiduję, że będzie to mniej więcej trzy tygodnie przed rozpoczęciem rozgrywek ligowych, więc prawdopodobnie na początku października – tłumaczy chełmski szkoleniowiec Krzysztof Andrzejewski.

(GROM)

Są na innym etapie

PLS 1. LIGA SIATKARZY PZL Leonardo Avia Świdnik rozegrała mecz kontrolny z reprezentacją Ukrainy U 21

Dla świdniczan była to pierwsza gra kontrolna w okresie przygotowawczym. Z kolei rywale szlifują formę przed mistrzostwami świata do lat 21. Mecz był zacięty i zakończył się wygraną gości z Ukrainy 3:2.

– Najważniejsze, że zagrami wszyscy zawodnicy po równo. Oczywiście, fajnie byłoby wygrać na koniec, ale wynik w pierwszych grach nie jest ważny. Rywale są na innym etapie pracy, przed nimi mistrzostwa świata w Chinach. I szczególnie było to widać na zagrywce i w przyjęciu. My dopiero jesteśmy w połowie przygotowań i dlatego „mordowaliśmy się” w serwisie i jak na nas, wpuściliśmy dużo asów rywali. To sprawiło nam problemy, żeby złapać regularną grę z przeciwnikiem. Jak już tutaj zrobiliśmy porządek, trzeci i czwarty set był już po naszej myśli. W tie-breaku zaważyły dwie piłki. Najbardziej cieszy mnie, że wszyscy pograli i nikomu nic się nie stało. Nogi na tym etapie przygotowań są ciężkie i łatwo o kontuzje w takich meczach – skomentował sparing szkoleniowiec PZL Leonardo Avii Świdnik Jakub Guz.

(GROM)

PZL Leonardo Avia Świdnik – Ukraina U 21 2:3 (16:25, 19:25, 27:25, 25:23)

PZL Leonardo Avia: Pigłowski, Sokołowski, Kryński, Rawiak, Gwardiak, Piwowarczyk, Kuś (libero) oraz Orlicz, Ociepski, Borkowski, Rykała, Machowicz, Oziabło i Hajbowicz (libero).

Gospodynie były za mocne

PIŁKA RĘCZNA PGE MKS El-Volt Lublin zajął drugie miejsce w towarzyskim turnieju „Poarta Transylvaniei” w Rumunii

W pierwszym meczu lublinianki zmierzyły się z CS Minaur Baia Mare. Początek należał do rywali (1:3). Wraz z upływem czasu mecz się wyrównał. Pod koniec pierwszej połowy podopieczni trenera Pawła Tetelewskiego objęły prowadzenie 11:10. Ta część gry zakończyła się wygraną szczypiornistek PGE MKS El-Volt 15:12.

Po zmianie stron rywalki dążyły do zmiany niekorzystnego rezultatu, doprowadziły do remisu: 18:18, 23:23. Pięć minut przed końcem ekipa z Lublina objęła



Rozgrywająca Maria Prieto O'Mullony zdobyła 13 goli i została najskuteczniejszą zawodniczką turnieju w Rumunii

FOT. PGE MKS EL-VOLT LUBLIN

prowadzenie 26:23. Spotkanie zakończyło się wygraną 27:26. W finale rumuńskiego

turnieju przeciwnikiem lublinianek była CS Gloria Bistrita. To regularny uczestnik

Ligi Mistrzyń, finalista Ligi Europejskiej sprzed roku i trzeci zespół rumuńskiej Ligi Florilol MOL.

Już po pierwszej połowie utytułowane rywalki pokazały miejsce w szeregu drużynie trenera Tetelewskiego. W składzie gospodyń turnieju wystąpiły reprezentantki Polski Monika Kobylińska i Aleksandra Zimny. Rywalki szybko zbudowały kilkubramkową przewagę (10:6). Miejscowe punktowały lublinianki skutecznymi kontrami. Pierwsza odsłona zakończyła się wygraną Bistrity 19:13.

W drugiej odsłonie miejscowe powiększyły przewagę,

prowadziły już 23:14. W ekipie gospodyń prym w zdobywaniu bramek wiodła japońska skrzydłowa Asuka Fujita, zdobywczyni dla rumuńskiego zespołu dziewięciu goli, w zespole z Lublina, Daria Przywara (sześć trafień). Mecz zakończył się wygraną gospodyń 38:24.

Tym samym CS Gloria Bistrita została zwycięzcą turnieju „Poarta Transylvaniei”. Lublinianki uplasowały się na drugiej pozycji, a trzecie było Szombathelyi KKA, które pokonało CS Minaur Baia Mare. Najlepszą strzelczynią zawodów została lublinianka Hiszpanka Maria Prieto O'Mul-

lony, która zdobyła 13 goli.

(GROM)

CS Gloria Bistrita – PGE MKS El-Volt Lublin 38:24 (19:13)

PGE MKS El-Volt: Martins, Wdowiak – Przywara 6, M. Więckowska 5, O'Mullony 4, Andruszak 3, Górna 3, Szynkaruk 1, Dziuba 1, Owczaruk 1, D. Więckowska, Matuszczyk, Lima, Pietras. **Kary:** 8 minut.

PGE MKS El-Volt Lublin – CS Minaur Baia Mare 27:26 (15:12)

PGE MKS El-Volt: Wdowiak, Martins – O'Mullony 9, Szynkaruk 6, M. Więckowska 4, Górna 3, Przywara 2, Lima 1, Dziuba 1, Andruszak 1, D. Więckowska, Pietras, Owczaruk, Matuszczyk. **Kary:** 8 minut.

Drugi półfinał: CS Gloria Bistrita – Szombathelyi KKA 39:29.

Triumf młodzieży

ZUŻEL Na Best Auto Arenie rozegrano III rundę półfinałów Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów w grupie im. Andrzeja Pogorzelskiego

Po pierwszej serii startów młode „Koziołki” zgromadziły dziewięć punktów, co dało im prowadzenie w śródownych zawodach. Tuż za nimi plasowali się żużlowcy Abramczyk Polonii Bydgoszcz tracąc do lublinian jeden punkt. W drugiej i trzeciej serii startów juniorzy z Lublina nadal prezentowali się bardzo dobrze zdobywając po 11 punktów. W 15. biegu swoją znakomitą dyspozycję potwierdził Dawid Cepielik, który w bezpośrednim starciu pokonał Maksymiliana Pawelczaka.

Motor był pewny wygranej, dlatego w ostatniej serii startów swoją szansę otrzymał Michał Psiuk, niestety po własnym błędzie upadł na drugim łuku pierwszego okrążenia. Pozostali zawodnicy Motoru pewnie wygrali swoje biegi przypieczętowując znakomity występ całej drużyny. (bs)

WYNIKI

1. Motor Lublin (52 pkt): 1. Wiktor Przyjemski 11 (2,3,3,3,-) ● 2. Dawid Cepielik 13 (2,3,2,3,3) ● 3. Bartosz Jaworski 13 (2,2,3,3,3) ● 4. Bartosz Bańbor 15 (3,3,3,3,3) 15 pkt ● 17. Michał Psiuk 0 (w) ● 2. **Abramczyk Polonia Bydgoszcz (37 pkt):** 13. Bartosz Nowak 7 (1,2,2,2,-) ● 14. Emil Maroszek 5 (1,0,2,-,2) ● 15. Kacper Andrzejewski 9 (3,1,2,2,1) ● 16. Adam Putkowski 3 (-,-,-,-,1,2) ● 20. Maksymilian Pawelczak 13 (3,2,3,2,3) ● 3. **AGAiN Stal Gorzów (19 pkt):** 5. Igor Kordon 6 (2,0,1,1,2) ● 6. Filip Bęczkowski 3 (0,1,1,0,1) ● 7. Leon Szlegiel 3 (-,1,0,1,1) ● 8. Mikołaj Krok 6 (1,1,-,2,2) ● 18. Oskar Chatlas 1 (0,1) ● 4. **Ostrovia Ostrów (12 pkt):** 9. Gracjan Szostak 1 (0,0,1,0,0) ● 10. Filip Seniuk 6 (1,3,0,1,1) ● 11. Paweł Sitek 5 (3,2,d,u,ns) ● 12. Franciszek Dymowski 0 (0,0,0,0,0).

WYNIKI PO 3 RUNDACH

1. Abramczyk Polonia Bydgoszcz – 11 punktów ● 2. Motor Lublin – 8,5 ● 3. Ostrovia Ostrów Wielkopolski – 6,5 ● 4. AGAiN Stal Gorzów – 4.

Włoszka wygrała Tour de Pologne Women

KOLARSTWO Piękne krajobrazy, a także trzy dni niesamowitych sportowych emocji z wygraną Włoszki Chiary Consonni. Trzeci Tour de Pologne Women okazał się wielkim sukcesem. Transmisje z wyścigu można było śledzić w 65 krajach, co było znakomitą reklamą dla Lubelszczyzny i takich miast jak Zamość, Chełm, Nałęczów oraz Kraśnik

Bartosz Surman

Tegoroczna edycja wyścigu została w całości ułożona na terenie województwa lubelskiego. Pierwszy etap wystartował z Zamościa i w tym mieście miał też miejsce meta.

Typowano sprinterski finisz, ale tuż za Szczębrzeszynie peletonowi uciekła Anne Knijnenburg. Jednak na trzy kilometry od mety została wchłonięta przez peleton. Na ostatnich metrach najwięcej sił zachowała Chiara Consonni z grupy Canyon/Sram zondakrypto wyprzedzając Clarę Copponi oraz Katrin Schweinberger. Z bardzo dobrej strony zaprezentowała się Kaja Rysz, która zakończyła zmagania na czwartym miejscu.

Na drugi etap cyklistki przeniosły się do Chełma, by rywalizować na blisko 100 kilometrowej trasie. Początkowo panie jechały w zwartej grupie. Z czasem od peletonu oderwała się Cleo Kiekens, ale na 70 kilometrów przed metą została dogoniona. Później zaatakowała Sabrina Prudtens i na 45 kilometrów przed końcem zmagania miała pół minuty przewagi, ale nie zdołała jej utrzymać.



Przez trzy dni Lubelszczyzna była stolicą kolarstwa w wykonaniu pań

FOT. MIASTO CHEŁM/FACEBOOK

Później ucieczki spróbowała Francesca Pellegrini. Włoszka trzymała się dzielnie, ale półtora kilometra od mety została dogoniona i kibice oglądali sprinterski finisz. Najwięcej sił przed metą zachowała Linda Zanetti i to ona ostatecznie została zwyciężczynią drugiego odcinka. Drugie miejsce zajęła Marie Le Net, a trzecie Sofia Bertizzolo. Najlepszą z Polek była tym razem Dominika Włodarczyk, która po ambitnej walce do końca zajęła szóste miejsce. Żółtą koszulkę liderki zachowała jednak Consonni.

Włoszka na koniec zmagania nie dała rywalkom żadnych szans podczas sprintu na ulicach Kraśnika. Linie mety przekroczyła jako pierwsza przed Lindą Zanetti oraz Emmą Norsgard Confalonieri. Najwyżej sklasyfikowaną Polką tym razem

była Karolina Kumięga, która zajęła piąte miejsce.

W „generalce” za Consonni znalazły się: Zanetti oraz Kathrin Schweinberger. Jeżeli chodzi o Białą-Czerwoną, to zawody na siódmej pozycji zakończyła Kaja Rysz.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA 3. TOUR DE POLOGNE WOMEN

1. Chiara Consonni (Włochy/Canyon-Sram zondakrypto),
2. Linda Zanetti (Szwajcaria/Uno-X Mobility),
3. Kathrin Schweinberger (Austria/Human Powered Health),
4. Marie Le Net (Francja/FDJ-Suez),
5. Sofia Bertizzolo (Włochy/UAE Team ADQ),
6. Emma Norsgaard (Dania/Lidl-Trek),
7. Kaja Rysz (Polska/reprezentacja),
8. Anna van Wersch (Holandia/Lotto Ladies),
9. Malwina Mul (Polska/MAT Atom Deweloper Wrocław).

Zmarzlik nie przegonił Dudka

ZUŻEL W piątek w Częstochowie poznaliśmy Indywidualnego Mistrza Polski na żużlu. Trzecie zawody tego cyklu dzięki perfekcyjnej jeździe wygrał Bartosz Zmarzlik, ale finalnie złoty medal powędrował do Patryka Dudka

Po dwóch rundach stawce przewodził Dudek, który zgromadził na swoim koncie 32 punkty. Gonić go w piątek mieli żużlowcy „Koziołków” – Dominik Kubera (28 pkt) oraz Bartosz Zmarzlik (24 pkt). Tuż za podium w „generalce” był za to kolejny z zawodników mistrza Polski – Wiktor Przyjemski (22 pkt).

To wszystko sprawiło, że w piątkowy wieczór w Częstochowie kibice szykowali się na wielkie widowisko. Trzeba przyznać, że się nie rozczarowali. Zmarzlik doskonale wiedział, że musi w piątek być perfekcyjny i liczyć na wpadki lidera. 30-latek zaczął od pewnego zwycięstwa, podobnie jak Dudek. Później lider

w dwóch kolejnych gonitwach ze swoim udziałem dopisywał po dwa punkty, a kapitan Orlen Oil Motoru sięgał po kolejne trójki.

Lider cyklu w kolejnych dwóch swoich biegach wrócił do wygrywania. Dzięki temu Dudek zapewnił sobie awans do finału po 19. biegu i był już pewny tytułu mistrzowskiego. Pozostała więc walka o triumf w piątkowych zawodach. W decydującym biegu znalazł się oczywiście także Zmarzlik, który do tej pory miał na koncie komplet zwycięstw. Natomiast awans po barażach wywalczyli Kacper Woryna i Bartłomiej Kowalski eliminując duet Orlen Oil Motoru – Przyjemskiego i Kubera. A to oznaczało, że już przed

finałem wszystkie miejsca na podium całego cyklu Indywidualnych Mistrzostw Polski na żużlu zostały rozdane.

W finale Zmarzlik, dla którego srebro było z pewnością dużym rozczarowaniem, pokazał charakter prawdziwego sportowca. Dudek wygrał start, ale kapitan Orlen Oil Motoru pędził za nim co sił i na trzecim okrążeniu wyprzedził świeżo upieczonego mistrza notując w Częstochowie komplet zwycięstw. Po zakończeniu zmagania mistrz i wice-mistrz pięknie podziękowali sobie za kapitalną walkę na torze. (BS)

WYNIKI 3. FINAŁU IMP W CZĘSTOCHOWIE

1. Bartosz Zmarzlik 18

(3,3,3,3,3,3), 1. miejsce w finale ● 2. Patryk Dudek 15 (3,2,2,3,3,2) 2. miejsce w finale ● 3. Kacper Woryna 11+3 (3,2,3,1,1,1), 3. miejsce w finale ● 4. Bartłomiej Kowalski 10+2 (0,2,3,2,3,0), 4. miejsce w finale ● 5. Wiktor Przyjemski 11+1 (2,3,3,1,2) ● 6. Dominik Kubera (1,3,2,2,2) ● 7. Jakub Miśkowiak 9 (3,0,2,3,1) ● 8. Paweł Przedpeński 7 (2,3,0,0,2) ● 9. Szymon Woźniak 7 (2,1,1,0,3) ● 10. Krzysztof Buczkowski 6 (1,2,1,0,2) ● 11. Piotr Pawlicki 6 (2,1,1,1,1) ● 12. Mateusz Cierniak 5 (w,1,1,3,0) ● 13. Przemysław Pawlicki 5 (0,1,2,2,w) ● 14. Jakub Krawczyk 3 (1,0,w,2,0) ● 15. Maciej Janowski 2 (1,0,d,0,1) ● 16. Franciszek Karczewski 1 (0,0,w,1,0) ● 17. Szymon Ludwiczak 0 (0) ● 18. Kacper Halkiewicz 0 (0).

Koziołki na podium

ZUŻEL Wiktor Przyjemski na doskonale sobie znanym torze w Bydgoszczy sięgnął po Młodzieżowe Indywidualne Mistrzostwo Polski. Na tym nie koniec dobrych wieści, bo brązowy medal wywalczył Bartosz Bańbor

Pierwotnie finał MIMP miał się odbyć we Wrocławiu, ale został przeniesiony do Bydgoszczy. Na tamtejszym torze każdy zakręt doskonale zna Wiktor Przyjemski i to on był głównym kandydatem do wywalczenia złotego medalu.

Junior Orlen Oil Motoru od samego początku czwartkowych zawodów był bardzo dobrze dysponowany i po dwóch startach miał na koncie dwa zwycięstwa. Później Przyjemski nadal nadawał ton wydarzeniom ze swoim udziałem i zebrał dwa kolejne komplety punktów i został samodzielnym liderem klasyfikacji. W ostatniej serii 20-latek znów okazał się najlepszy i przypieczętował zdobycia złota. Drugie miejsce zajął Maksymilian Pawelczak. Natomiast o tym kto miał wywalczyć brąz decydował dodatkowy bieg. Spotkali się w nim Bartosz Bańbor i Kacper Mania. Obaj żużlowcy walczyli zażarcie w efekcie czego doszło do kontaktu ich motocykli i podwójnego upadku. Wyglądał on bardzo groźnie, ale na szczęście żadnemu z żużlowców nic poważnego się nie stało.

Sędzia uznał, że winę za upadek w dodatkowym biegu ponosił Mania dlatego brązowy medal powędrował w ręce Bańbora. (bs)

MIMP – WYNIKI

1. Wiktor Przyjemski 15 (3,3,3,3,3) ● 2. Maksymilian Pawelczak 13 (3,3,3,2,2) ● 3. Bartosz Bańbor 12+3 (2,3,2,2,3) ● 4. Kacper Mania 12+w (2,3,2,3,2) ● 5. Kevin Małkiewicz 10 (2,2,3,0,3) ● 6. Paweł Sitek 8 (0,1,3,3,1) ● 7. Damian Ratajczak 8 (w,2,2,1,3) ● 8. Kacper Łobodziński 8 (1,2,1,2,2) ● 9. Bartosz Nowak 6 (3,1,1,0,1) ● 10. Piotr Świercz 6 (2,0,2,1,1) ● 11. Jakub Krawczyk 5 (3,0,0,w,2) ● 12. Bartosz Jaworski 5 (0,1,0,3,1) ● 13. Mikołaj Duchiński 4 (1,2,0,1,0) ● 14. Antoni Mencel 4 (1,1,1,1,d) ● 15. Seweryn Orgacki 3 (0,0,1,2,d) ● 16. Jan Przanowski 1 (1,0,u,0,0) ● 17. Kacper Andrzejewski nie startował ● 18. Jan Heleniak nie startował.

Na inaugurację sobie postrzelali

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Podział punktów w spotkaniu Sparty Rejowiec Fabryczny i Kłosa Gmina Chełm. Rezerwy Chełmianki rozbiły beniaminka z Woli Uhruskiej. Siedem goli w spotkaniu: SPS Eko Różanka – Astra Leśniowice

Sparta doskonale pamięta ostatnią wiosnę. – Mieliliśmy na koncie dziewięć kolejnych porażek i każdy kolejny mecz to było drżenie o wynik i bronienie się przed wpadnięciem do strefy objętej degradacją z ligi – wspomina prezes Sparty Robert Szokaluk. W wakacje drużyna z Rejowca Fabrycznego zakontraktowała swoich byłych zawodników, którzy potrzebują czasu na zgranie i wprowadzenie drużyny na właściwe tory.

– To nasi byli zawodnicy, którzy grali w niższych ligach i teraz potrzebują czasu aby na nowo poczuć ligę okręgową. Celem jest spokojne miejsce w czubie tabeli. Do awansu widziałbym w naszej lidze kilka innych drużyn, niż nasza – tłumaczy prezes Sparty.

Gospodarze szybko objęli prowadzenie po strzale Bartosza Psuji. W odpowiedzi goście wykorzystali rzut karny i podwyższyli na 2:1. Tym samym przed przerwą wygrali 2:1.

Tuż po przerwie z rzutu karnego wyrównał Dawid Oleksiejuk, który w 70 minucie podwyższył na 3:2. Przyjezdni, spadkowicz z IV ligi nie dali sobie odebrać punktów i doprowadzili do wyrównania.



Na inaugurację nowego sezonu Sparta Rejowiec Fabryczny zremisowała z Kłosem Chełm 3:3

FOT. SPARTA REJOWIEC FABRYCZNY

– Remis jest sprawiedliwym wynikiem. Nasi piłkarze zostawili sporo zdrowia na boisku. Nasz nowy trener musi poukładać drużynę i po kilku kolejkach zobaczymy jak to będzie wyglądało – dodaje Szokaluk.

Faworytem byli goście. – Pozostał niedosyt. Mieliliśmy dużo okazji, których nie potrafiliśmy wykorzystać. Rywal strzelał nam gole po stałych fragmentach: wolnych i z rzutu karnego. Szacunek dla przeciwnika, że podjął walkę. To było pierwsze spotkanie

w sezonie, była cała otoczka wokół tego meczu. Na razie nie mówimy o powrocie do IV ligi. Chcemy odbudować zespół. Zamierzam dawać szansę zawodnikom, którzy uczestniczą w treningach. Interesuje nas każdy kolejny mecz, który chcemy wygrać – mówi szkoleniowiec Kłosa Michał Antoniuk.

Sparta Rejowiec Fabryczny – Kłos Chełm 3:3 (1:2)

Bramki: Psuja (2), Oleksiejuk (z karnego 47, 70) – Gierczak (z karnego 12, 30, z karnego 78).

Sparta: Wikto – Oleksiejuk, Chybiak (63 Wiewióra), Gabreński, Gadamski (66 Tomaszewski), K. Rutkowski, Adamiec (85 Melnyk), Barabasz (88 Terlecki), Charmast, Psuja (73 Mucha), Mazurek (46 Wójcik).

Kłos: Pawlak – Gorzala (75 Mróz), Kowalski, A. Rutkowski, Wyrostek, K. Rak, Ł. Wójcik (80 Rakowski), P. Wójcik (70 Dyński), Mazur, Gierczak, Alikowski (46 J. Rak).

Rezerwy Chełmianki rozpoczęły nowy sezon od zwycięskiej wyprawy do beniaminka Vitrum Wola Uhruska. Z przyczyn osobistych szkoleniowiec gospodarzy Tomasz Hawryluk nie będzie

prowadził drużyny w lidze. W zastępstwie w pierwszym meczu na trenerskiej ławce zasiadł Arkadiusz Stasiejko, pracujący z młodzieżą.

Do przerwy górą byli goście, którzy prowadzili 3:1, w meczu zwyciężył 6:3. – Przez pierwszy kwadrans beniaminek się rozszał. Od 20 minuty przejęliśmy inicjatywę i zdobyliśmy trzy bramki, w drugiej odsłonie, kolejne trzy. Wygraliśmy zasłużenie. Martwi mnie to, że wciąż powtarzamy te same błędy – głupio tracimy bramki i za to mam pretensje do swoich zawodników. Strzelamy gole i powinniśmy spokojnie kontrolować mecz prowadząc różnicą trzech goli, a tymczasem dajemy sobie strzelić gole na kontakt i robi się nerwowo. Z przebiegu meczu wygraliśmy zasłużenie – podsumowuje Andrzej Krawiec, szkoleniowiec rezerw Chełmianki. – Mój zespół zaprezentował się z dobrej strony. Trzeba jednak przyznać, że przeciwnik pokazał wysoki poziom. Wsparł się także zawodnikami z pierwszej drużyny – mówi Arkadiusz Stasiejko.

(GROM)

Vitrum Wola Uhruska – Chełmianka II Chełm 3:6 (1:3)

Bramki: Szerbakow (40), Łubkowski (60), D. Dąbrowski (89) – Grączewski (z karnego 29), Malichani (36, 39, 76), Konojacki (57, 90 + 4).

Vitrum: Haftaniuk (70 A. Nowosad) – Czmielowski (66 O. Hawryluk), Zbarachewicz, Barczuk (85 D. Nowosad), Szerbakow, Wałczyk, Marczuk, Rutkowski, Łubkowski (75 K. Dąbrowski), Bryk (60 Helmer), D. Dąbrowski.

Chełmianka II: Wereszczyński – Sarnowski, Czerech (60 Roczon), Luchowski, Grączewski (60 Bis), Mroczek (15 Zhadan), D. Krawiec (75 Wronka), Konojacki, W. Mazurek (70 D. Mazurek), Malichani (80 Kozina), Jeż (84 F. Hawryluk).

Pozostałe wyniki: Ruch Izbica – Brat Siennica Nadolna 4:2 (Bożko 15, 83, Wojewoda 33, P. Jasiński 85 – Sudul 89, 90 + 2) ● **Frassati Fajslawice – Unia Rejowiec 1:0** (Stefaniak 89) ● **SPS Eko Różanka – Astra Leśniowice 3:4** (Chwedoruk 11, 25-z karnego, Kuczyński 87 – Patoka 16, 68, 76, Ostapenko 40). **Czerwona kartka:** Patryk Błaszczuk w 65 min, za drugą żółtą ● **Hetman Żółkiewka – Włodawianka Włodawa** ● **Ogniwo Wierzbica - GKS Łopiennik** zakończyły się po zamknięciu wydania.

23 sierpnia: Astra – Vitrum ● Brat – Różanka ● Sparta – Ruch ● Łopiennik – Frassati. **24 sierpnia:** Kłos – Rejowiec ● Włodawianka – Ogniwo ● Chełmianka II – Hetman.

Trenerzy odczuwali niedosyt

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Absolwent Domaszewnica pokonał Grom Kąkolewnica 4:0. Podział punktów w starciu Bizona Jeleniec z Az-Bud Komarówka Podlaska

Gospodarze, po przegranej na inaugurację z Lutnią Piszczac, celowali w pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie. Po końcowym gwizdku podopieczni trenera Roberta Różańskiego rozegrali bardzo dobre zawody. W doskonałej dyspozycji był Jakub Dołęga, który już w pierwszej połowie popisał się hat-trickiem. – Dwa pierwsze gole strzelił po indywidualnych akcjach. Przy trzecim wykorzystał błąd bramkarza gości – relacjonuje Robert Różański, szkoleniowiec Absolwenta Domaszewnica.

Po zmianie stron miejscowi nadal dyktowali warunki. Efektem była bramka na 4:0, której autorem był Tomasz Zborowski. – Również w tej części meczu mieliśmy dogodną okazję do strzelenia kolejnych goli. Na listę strzel-

ców mogli wpisać się Dołęga, Zborowski i Damian Kabat. Wygraliśmy zasłużenie, a nasze zwycięstwo mogło być jeszcze wyższe – mówi opiekun Absolwenta.

W minionym sezonie prowadzona przez popularnego „Robsona” zajęła 13 lokatę. W nowym szkoleniowiec myśli o poprawieniu miejsca. – Nie jesteśmy czołowym zespołem tej ligi. Podstawowym celem jest utrzymanie. Jeśli uda nam się być jak najbliżej środka tabeli to będziemy zadowoleni – mówi szkoleniowiec Absolwenta Robert Różański. – Jesteśmy na etapie budowania zespołu. Doświadczenie zawodnicy powracali i muszą ponownie wejść w rytm grania. Myślę, że w następnej kolejce z Kujawiakiem Stanin odrobimy stracone punkty z Absolwentem – mówi Jarosław Kalenik, kierownik Gromu.

Absolwent Domaszewnica – Grom Kąkolewnica 4:0 (3:0)

Bramki: Dołęga (19, 31, 45 + 1), Zborowski (65).

Absolwent: Dzido – Szczuchniak, Oscar, Piórniński, Dudziński, Leszczak, Oskiewicz (75 Domański), Duvan (65 Fernando), Kabat (85 Karwowski), Dołęga, Ksok (8 Zborowski).

Grom: Wysokiński – Muszyński (21 Lesiuk), Kosel (82 Dobrowolski), Madejski, Stepulak (61 W. Kalenik), Marczuk, Król (61 Paszkowski), Zieliński, Kot (55 Matejek, 64 Paluszkiwicz), Aleksandrowicz (72 Gomołka), Kanatek.

Bizon Jeleniec i Az-Bud Komarówka Podlaska przystępowały do meczu w odmienionych nastrojach. Gospodarze byli po inauguracyjnej wygranej z LKS Agrotex Milanów (1:7). Z kolei goście w pierwszym spotkaniu rozbili Unię Krzywda (8:0). Starcie beniaminka z czołową drużyną minionych rozgrywek zakończyło się remisem 2:2. Przyjezdni wrócili do domu z dwoma czerwonymi

kartkami i niewykorzystanym rzutem karnym.

– Dwie grające przeciw sobie drużyny podeszły do rywalu z szacunkiem. Niestety, niektórzy panowie w pomarańczowych koszulkach nie dostosowali się tego. Ciężko nam się grało, kiedy przeciwnik miał sześcioro graczy przed polem karnym. Niepotrzebnie straciliśmy gola na 1:0 po stałym fragmencie. Mieliliśmy swoje okazje, po których powinny paść bramki. Daniel Korol, jeszcze przy 1:0, trafił w słupkę. Także grając już tylko w dziewięciu potrafiliśmy wypracować dogodne kaski. Bardzo dobre zawody rozegrał młody bramkarz gospodarzy. Odczuwamy bardzo duży niedosyt – mówi szkoleniowiec Az-Bud Komarówka Podlaska Arkadiusz Kot.

Dla jeszcze 15-letniego golkipera Aleksandra Warpa-

sa był to drugi występ między słupkami Bizona. – Olek rozegrał bardzo dobre zawody. Przed tygodniem musiał częściej sięgać do siatki, w spotkaniu przeciwko Az-Bud, tylko dwukrotnie. Z jednej strony szanujemy zdobyty punkt, walczyliśmy przeciw z dobrym zespołem. Z drugiej, odczuwamy lekki niedosyt. Mogliśmy z tego meczu wyciągnąć więcej – podsumowuje trener beniaminka z Jeleńca Mariusz Ciołek.

(GROM)

Bizon Jeleniec – Az-Bud Komarówka Podlaska 2:2 (1:0)

Bramki: Okuń (26), Rosłoń (62) – Maciej Izdebski (55-samobójcza), Borkowski (80).

Czerwone kartki: Cyprian Wardziak (Az-Bud) w 73 minucie, za drugą żółtą; Igor Paczusi (Az-Bud) w 75 minucie, za krytykę decyzji sędziego. W 78 min Jakub Zdunek (Az-Bud) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Bizona).

Bizon: Warpas – Rybka (80 Mućka), Sokołowski (70 Rygielski), Maciej Izdebski, Goławski (80 D. Osia), Patryk Izdebski (65 Gryczka), Mateusz Izdebski, A. Osia (70 A. Piotrowski), Okuń (60 Niezabitowski), Rosłoń (70 W. Piotrowski), Botwina.

Az-Bud: Bierzziński – Derlukiewicz, Mitura (82 Sokołowski), Grochowski, Tymoszek (46 Migal), Barańczuk (60 Wardziak), Paczusi, Korol, Zdunek, K. Zieniuk (46 Bogucki), A. Zieniuk (60 Borkowski).

Pozostałe mecze: Kujawiak Stanin – Orzeł Czemierniki ● ŁKS Łazy – KS Drelów ● Red Sielczyk – Unia Żabików ● Sokół Adamów – Podlasie II Biała Podlaska ● Unia Krzywda – Victoria Parczew ● Lutnia Piszczac – LKS Milanów zakończyły się po zamknięciu wydania.

23 sierpnia: Milanów – Absolwent ● Orzeł – ŁKS ● Victoria – Bizon. **24 sierpnia:** Podlasie II – Krzywda ● Żabików – Sokół ● Az-Bud – Lutnia ● Drelów – Sielczyk ● Grom – Kujawiak.

BKS poszedł za ciosem

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

BKS Bodaczów wyrasta powoli na czarnego konia rozgrywek. Przed tygodniem zespół dowodzony przez Krzysztofa Hadło wygrał u siebie z Pogonią 96 Łaszczówka, a w sobotę ograł na wyjeździe Olimpiakos Tarnogród 4:1.

Już po 22 minutach goście mieli w zapasie dwie bramki. Jeszcze przed przerwą dołożyli trzeciego gola i było jasne, że nic złego w Tarnogrodzie ich nie spotka.

– Mieliliśmy ten mecz od samego początku pod naszą kontrolą – mówi Krzysztof Hadło. – W Bodaczowie jestem już od kilku dobrych lat. Jeszcze jako zawodnik wywalczyłem z tym zespołem awans do klasy A, a później ligi okręgowej. Prowadziłem także tutejsze drużyny młodzieżowe. Przed tym sezonem po rozmowie z zarządem zdecydowałem się na pracę z zespołem seniorów. Nie czuję stresu, bo mamy bardzo mocną kadrę i przed każdym meczem mam ból głowy kogo wystawić w podstawowym składzie. Cele na ten sezon? Po dwóch kolejkach jest zdecydowanie za wcześnie żeby o nich mówić – dodaje trener BKS. (bs)

Olimpiakos Tarnogród – BKS Bodaczów 1:4 (0:3)

Bramki: M. Grabowski (70) – Wróbel (4), Dołba (22), J. Baran (42), Kić (82).

Olimpiakos: K. Grabowski – M. Grabowski, Gancarz, Klecha, A. Mazurek – Wiciejowski – B. Szymanik (85 Klimczak), Stetskiw, Bodek, Olekh (71 M. Szymanik) – M. Hyz.

BKS: Lembryk – P. Cymerman, J. Baran, A. Cymerman, D. Baran, Mazur (85 Kiriyo), D. Dołba, D. Kurzawa, Kić, S. Kurzawa (80 Zwolak), Wróbel (70 Woźniak).

Sędziował: Pyda.

Mecze: Błękitni Obsza – Roztocze Szczepieszyń • Potok Sitno – Huragan Hrubieszów • Korona Łaszczów – Sparta Łabunie • Gryf Gmina Zamość – Grom Różaniec • Huczwa Tyszowce – Omega Stary Zamość • Pogoń 96 Łaszczówka – Victoria Łukowa zakończyły się po zamknięciu wydania (wyniki i relacja na naszym portalu dziennikwschodni.pl) • Graf Chodywańce – Andoria Mircze przełożony na 27 sierpnia. **23-24 sierpnia:** Sparta – Graf • Gryf – Korona • Huragan – Grom • Roztocze – Potok • Bodaczów – Błękitni • Victoria – Olimpiakos • Omega – Pogoń • Andoria – Huczwa.

Liga jednak bez Unii Bełżyce

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Spełnił się najczarniejszy scenariusz w Bełżycach. Tamtejsza MKS Unia w ostatniej chwili wycofała się z rozgrywek

Bartosz Surman

O problemach Unii słyhać było już od dawna. W pewnym momencie piłkarze zawiesili nawet treningi, a klub nie przystąpił do rozgrywek Pucharu Polski. Potem pojawiły się doniesienia o różnych scenariuszach włącznie z rezygnacją z gry na poziomie klasy okręgowej. – Jednym z nich jest przełożenie meczu pierwszej kolejki z LKS Kamionka. Nie jest jednak wykluczone, że seniorska piłka nożna zniknie na rok z mapy województwa lubelskiego. To może być dobry czas na przemyślenie sytuacji i rozpoczęcia budowy futbolu w Bełżycach od początku. Myślę, że więcej informacji będę mógł podać w przyszłym tygodniu – mówił kilka dni temu w rozmowie z Dziennikiem Wschodnim Dominik Pietras, prezes Unii.

14 sierpnia sytuacja się wyjaśniła. Sprawdził się jednak ten najgorszy z możliwych scenariuszy. Klub z Bełżyc opublikował na swoim profilu na facebooku komunikat, który zasmucił wielu kibiców Unii. – Z ogromnym żalem informujemy, że Zarząd MKS Unia Bełżyce podjął trudną decyzję o wycofaniu drużyny seniorów z rozgrywek Lubelskiej Klasy Okręgowej w sezonie 2025/2026 – czytamy.

– Decyzja ta nie była łatwa i poprzedzona została wielo-



Unia Bełżyce w sezonie 2025/2026 nie przystąpi do gry w lubelskiej klasie okręgowej

FOT. PIOTR MICHAŁSKI/ARCHIWUM

ma rozmowami, analizami oraz próbami znalezienia rozwiązań, które pozwoliłyby na dalsze uczestnictwo w rywalizacji ligowej. Niestety, aktualna sytuacja finansowa klubu, wynikająca m.in. z ograniczonych źródeł przychodów, rosnących kosztów organizacji meczów, utrzymania drużyny, a także braku wystarczającego wsparcia finansowego, uniemożliwia dalsze prowadzenie drużyny na odpowiednim poziomie organizacyjnym – dodano.

– Jako Zarząd czujemy się odpowiedzialni za zapewnie-

nie stabilności MKS Unia Bełżyce. W obecnych warunkach kontynuowanie rozgrywek mogłoby doprowadzić do dalszego pogarszania się sytuacji klubu, co mogłoby zagrozić zadłużaniu klubu w kwestii finansowej – zauważono.

Następnie podziękowano wszystkim sympatykom klubu. – Chcielibyśmy wyrazić naszą ogromną wdzięczność: wszystkim zawodnikom i trenerom, którzy z pasją i poświęceniem bronili barw naszego klubu, kibicom, którzy wspierali nas zarówno w chwilach radości jak

i trudnych momentach, wolontariuszom i działaczom, którzy bezinteresownie poświęcali swój czas, sponsorom i partnerom, którzy w ostatnich latach pomagali nam funkcjonować – przekazano w komunikacie.

Co dalej z klubem z Bełżyc? – Wierzmy, że MKS Unia Bełżyce to nie tylko drużyna, ale przede wszystkim społeczność – ludzie, którzy tworzą wyjątkową historię sportu w naszym mieście. Mamy nadzieję, że dzięki wspólnym wysiłkom i zaangażowaniu uda się w przyszłości odbu-

dować stabilne fundamenty klubu, co pozwoli nam ponownie wrócić na ligowe boiska – napisano z nadzieją. – Dołożymy wszelkich starań, aby w dalszym ciągu rozwijać piłkę nożną wśród dzieci i młodzieży, wierząc, że w kolejnych latach wychowamy pokolenie zawodników, którzy będą kontynuować klubowe tradycje MKS Unia Bełżyce. Nie żegnamy się, a mówimy do widzenia – zakończono.

Rezygnacja Unii Bełżyce z uczestnictwa w lubelskiej klasie okręgowej powoduje, że wystąpi w niej 16 ekip.

Hattrick nie dał wygranej

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Pierwsza kolejka nowego sezonu i od razu ostre strzelanie. W sobotnie popołudnie Hetman Gołęb stoczył pasjonujący pojedynek z Cisowianką Drzewce. Mecz obfitował w wiele zwrotów akcji i zakończył się remisem 4:4

Sobotnie starcie lepiej zaczęło się dla gości. W 30 minucie sędzia podyktował rzut karny, którego na gola zamienił Piotr Darmochwał i do przerwy Cisowianka była lepsza o jednego gola.

Po zmianie stron na boisku w Gołębiu działo się zdecydowanie więcej. Dwie minuty po wznowieniu gry Darmochwał miał na koncie dublet. W 57 minucie Hetman zdobył gola kontaktowego po strzale Filipa Kopra, ale dwie minuty później po strzale Jakuba Konca goście znów mieli dwie bramki przewagi. Taki stan nie trwał długo, bo w 64 minucie kolejnego gola kontaktowego dla Hetmana zdobył Sławomir Kłys a w 66 minucie Koper doprowadził

do remisu. To nie był jednak koniec emocji. W 81 minucie trzecią bramkę w tym spotkaniu strzelił Darmochwał, ale ostatnie słowo należało do miejscowych. W 87 minucie na listę strzelców wpisał się Mateusz Olszak i spotkanie zakończyło się hokejowym wynikiem 4:4.

– Jesteśmy mocno niezadowoleni po tym spotkaniu – przyznaje szczerze Grzegorz Komor, trener Cisowianki. – Prowadziliśmy w tym meczu 2:0, 3:1 i finalnie 4:3 i zamiast trzech punktów dopisaliśmy tylko jeden. Zawodnicy włożyli w ten mecz mnóstwo wysiłku, dużo biegali i walczyli, ale finalnie na skutek złych decyzji zwycięstwo nam uciekło. Wiosną traciliśmy dużo bramek i w nowym sezonie

miałoby być inaczej, a póki co przeżyłem małe deja vu. W ofensywie jesteśmy bardzo mocni. Chcemy grać futbol na tak, ale musimy pracować nad tym, żeby w kolejnych meczach lepiej prezentować się w obronie – dodaje Komor.

Remis w Gołębiu to nie jedyny podział punktów w inauguracyjnej kolejce. Tylko jedno „oczko” dopisał sobie w sobotę POM Iskra Piotrowice z kompletnie przebudowaną drużyną Sygnał Lublin. Niedosyt mają prawo odczuwać także w Kocku. Do przerwy tamtejsze Polesie prowadziło 2:0 z Opolaninem po golach Arkadiusza Adamczuka i Kacpra Niedzieli. W 69 minucie czerwoną kartkę zobaczył Dawid Gębał i gra gospodarzy się posypała. Chwilę później

gola kontaktowego zdobył Jan Górski, a w 81 minucie remis uratował Jakub Suski.

Hetman Gołęb – Cisowianka Drzewce 4:4 (0:1)

Bramki: Koper (57, 66), Kłys (64) Olszak (86) – Darmochwał (30-karny, 47, 81), Konc (61).

Hetman: Kowalczyk – Ćwik, Kłys (90 Szczypa), Koper, Kusał, Mysza, Olszak (90 Capała), Pakowski (79 Burdan), Piłat (90 Krzyński), Szczęśniak, Wicher (51 B. Kursa).

Cisowianka: Saracen – Rogala, Pięta, Brzyski – Drodz (79 Kozak), Szady (46 Baran), Konc, Nowakowicz – Kuciński (46 Gawlik), Darmochwał, Oziemczuk.

Sędziował: Łąd.

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Trawna Trawniki – Stal Poniatowa 0:2 (Tkaczyk 65, Gąsiorowski 82) • **Hetman Gołęb – Cisowianka Drzewce 4:4** (Koper 57, 66, Kłys 64, Olszak 86, – Darmochwał 30-karny, 47, 81, Konc 61) • **Polesie Kock – Opolanin Opole Lubelskie 2:2** (Adamczuk 16, Niedziela 27 – Górski 70, Suski 82) • **POM Iskra Piotrowice – Sygnał Lublin 1:1** (Mietlicki 7-karny – Jarocki 46) • **Tarasola Cisy Nałęczów – Avia II Świdnik 2:1**. **Mecze:** Piskovia Piski – Górnik II Łęczna • **Powiślak Końskowola – Stal II Kraśnik** zakończyły się po zamknięciu wydania • **Wisła Puławy** pauzowała • **Unia Bełżyce – LKS Kamionka** nie odbył się – Unia wycofała się z rozgrywek. **23-24 sierpnia:** Wisła Puławy – Avia II • Sygnał – Cisy • Górnik II – POM • Stal – Piskovia • Cisowianka – Trawna • Opolanin – Hetman • Stal II Kraśnik – Polesie • Kamionka – Powiślak.

Świdnia bez punktu

BETCLIC III LIGA

W grupie czwartej został już tylko jeden zespół, który po trzech kolejkach nie ma na koncie ani jednego punktu – Świdniczanek. W sobotę drużyna Łukasza Jankowskiego zanotowała trzecią porażkę z rzędu. Tym razem z Koroną II Kielce 1:2

Goście na pewno wypracowali sobie znacznie więcej sytuacji od rywali, ale brakowało im chłodnej głowy pod bramką. Niespodziewanie, od 11 minuty to „Świdnia” prowadziła dzięki bramce Bartłomieja Polepszaka. Błyskawicznie odpowiedział jednak Daniel Bąk. Ten sam gracz tuż przed przerwą zdobył gola do szatni. W drugiej połowie jedni i drudzy mogli się pokusić o kolejne trafienia, ale wynik nie uległ już zmianie.

(LUKISZ)

Świdniczanek Świdnik – Korona II Kielce 1:2 (1:2)

Bramki: Polepszak (11) – Bąk (19, 43).

Świdniczanek: Kotko – Futa, Szymala, Dubiel (85 Figiel), Woder, Tymosiak, Brzyski (57 Kopczyński), Łuczuk (69 Figura), Fedoruk, Polepszak, Wojciechowski (69 Szatała).

Pozostałe wyniki i tabela grupy czwartej Betclic III ligi: Cracovia II – Pogoń-Sokół Lubaczów 3:2 • Czarni Polanec – Wisłoka Dębica zakończył się po zamknięciu wydania • KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Wiślanie Skawina 5:1 • Siarka Tarnobrzeg – Sokół Kolbuszowa Dolna 0:2 • Sparta Kazimierza Wielka – Star Starachowice 2:0.

1. KSZO	3	9	9-2
2. Chełmianka	3	9	9-3
3. Avia	3	9	5-1
4. Sparta	3	6	8-4
5. Sokół	3	6	6-3
6. Wiślanie	3	6	6-6
7. Cracovia II	3	4	4-4
8. Korona II	3	4	5-6
9. Czarni	2	3	2-2
10. Naprzód	3	3	4-5
11. Pogoń-Sokół	3	3	4-5
12. Stal	3	3	2-4
Star	3	3	2-4
14. Siarka	3	3	3-6
15. Wisła II	3	3	5-10
16. Wisłoka	2	1	1-2
17. Podlasie	3	1	4-8
18. Świdniczanek	3	0	3-7

22-24 sierpnia: Avia – Sparta • Chełmianka – Czarni • Korona II – Stal • Naprzód – KSZO • Pogoń-Sokół – Siarka • Sokół – Wisła II • Star – Świdniczanek • Wisłoka – Podlasie • Wiślanie – Cracovia II.

Avia wygrała w Kraśniku

BETCLIC III LIGA

Trzeci mecz i trzecia wygrana Avii Świdnik. Tym razem żółto-niebiescy pokonali w derbach Stal Kraśnik 2:0

Łukasz Gładysiewicz

Już po kwadransie, po dalekim wyrzucie z autu piłkę próbował łapać bramkarz gospodarzy Adrian Wójcicki. Wpadł jednak w swojego zawodnika i „wypluł” ją przed siebie. Z prezentu skorzystał Arkadiusz Maj, który z powietrza uderzył do pustej bramki.

Avia była lepsza, zdominowała rywala, a sama mogła podwyższyć prowadzenie już do przerwy. Zabrakło jednak precyzji. W drugiej połowie szybko zrobiło się 0:2. W 49 minucie Dave Assuncao nie dał sobie odebrać futbolówki i przeniósł akcję z jednej strony na drugą. Wojciech Kalinowski przyjął piłkę lewą nogą, a za chwilę świetnie uderzył prawą. Dzięki temu ekipa ze Świdnika wybiła rywalom z głów myśli o powrocie do gry.

– Wygraliśmy trzeci mecz z rzędu i mamy na początku sezonu dziewięć punktów. To jest w piłce najważniejsze. Bardzo mnie jednak cieszy, w jaki sposób wygraliśmy. To było pierwsze spotkanie w tym sezonie pod naszą pełną kontrolą. Uważam, że zdominowaliśmy przeciwnika, Stworzyliśmy sporo sytuacji, wykazaliśmy się dużo większą kulturą gry. Byliśmy blisko siebie i graliśmy tak, jak



Moment, w którym Arkadiusz Maj otworzył wynik w Kraśniku

FOT. AVIA ŚWIDNIK

chcieliśmy i na naszych warunkach, mam nadzieję, że to utrzymamy. Ten mecz to była dla mnie czysta przyjemność – ocenia Wojciech Szacoń.

Stal Kraśnik – Avia Świdnik 0:2 (0:1)

Bramki: Maj (15), Kalinowski (49).

Stal: Wójcicki – Pacek, R. Majewski, Pietron, Nowak, Wawryszczuk, Bartoś, Krol, Sz. Majewski, Jędrasik, Koziej.

Avia: Białka – Zbozień, Kursa, Orzechowski (90+1 Rozmus), Kalinowski (80 Marek), Uliczny, Kamiński (90+1 Popiołek), Pigiel, Assuncao, Zuber (64 Remeńnik), Maj (80 Pisarek).

Do 54 minuty meczu Podlasie – Naprzód Jędrzejów

wszystko układało się po myśli gospodarzy. Biało-zieloni w końcówce pierwszej odsłony objęli prowadzenie za sprawą Adriana Wnuka. Tuż po przerwie do siatki trafił Kacper Jakóbczyk, który podobnie, jak w poprzedniej kolejce, znowu popisał się dobrym strzałem z około 16 metrów. Niestety, jak się okazało 2:0, to jednak bardzo niebezpieczny wynik. Naprzód szybko złapał kontakt za sprawą Kacpra Durdy, który wykorzystał rzut karny.

Końcówka? Jeszcze do 78 minuty białczanie utrzymy-

wali korzystny rezultat. Za chwilę na 2:2 trafił jednak Alan Piskorz, a w samej końcówce „swojaka” zaliczył Eryk Mikołajewski. Efekt? Podlasie w drugim meczu u siebie zaliczyło drugą porażkę w tym sezonie na własnym stadionie.

Podlasie Biała Podlaska – Naprzód Jędrzejów 2:3 (1:0)

Bramki: Wnuk (45+3), Jakóbczyk (50) – Durda (55-z karnego), Piskorz (79), Mikołajewski (89-samobójcza).

Podlasie: Jeż – Bobowski (80 Konaszewski), Mikołajewski, Orzechowski, Kopytov (64 Nojszewski), Andrzejuk (80 Grochowski), Horzhui, Maluga, Jakóbczyk (80 Mróz), Wnuk (64 Dmitruk), Kosieradzki.

Niespodziewany bohater

PIŁKARSKA IV LIGA

Druga kolejka została rozegrana już w piątek.

Ciekawie było zwłaszcza w meczu Lublinianka – Janowianka.

Goście prowadzili na Wieniawie, ale przegrali 1:3

Od początku obie drużyny atakowały, ale mimo kilku doskonałych sytuacji goli nie było. Dopiero kiedy mijał pierwszy kwadrans drugiej połowy wynik w zamieszaniu pod bramką Sebastiana Ciołka otworzył Kacper Piechniak.

W poprzednim sezonie Janowianka wygrała przy ul. Leszczyńskiego i na pewno przyjeźdźni mogli w tym momencie liczyć na kolejny sukces w Lublinie. Gospodarze mieli jednak swoje plany. Kluczowa okazała się zmiana w 66 minucie spotkania. Wówczas na boisku zameldował się Michał Wojtowicz.

Zmiennik spisał się znakomicie, bo dwa razy idealnie znalazł się w polu karnym. Do wyrównania doprowadził w 75 minucie, kiedy popisał

się skuteczną dobitką strzału Anesa Kheorufa. W 90 minucie trafił po raz drugi. Tym razem uderzał Krystian Ziętek, futbolówkę odbił Patryk Rojek, ale Wojtowicz ponownie był tam, gdzie być powinien i wyprowadził miejscowych na prowadzenie. Wynik z „wapna” ustalił Jakub Bednara.

Drugim hitem kolejki było derbowe starcie w Biłgoraju, gdzie Łada 1945 podejmowała Tomasovię. Do przerwy było bez goli. Lepiej w drugiej część spotkania weszli jednak przyjeźdźni. W 53 minucie po wyrzucie piłki z autu Wiktor Łuczowski przedłużył podanie, a Damian Szuta „szczupakiem” wpakował piłkę do siatki. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem na 0:2 podwyższył Arkadiusz Smoła. W doliczonym czasie

gry straty zmniejszył Cezary Pęcak, ale na więcej Ładzie zabrakło już czasu.

Granit Bychawa – Hetman Zamość 1:5 (Wrzyszczyk 60 – Wardęski 5, 28, Skiba 22, 58, Eze 90+1) • **Huragan Międzyrzec Podlaski – Orleńta Łuków 1:5** (De Souza 21-z karnego – Jastrzębski 26, Szustek 33, 59, 88, Borkowski 84) • **Lublinianka – Janowianka 3:1** (Wojtowicz 75, 90, Bednara 90+5-z karnego – Piechniak 58) • **Łada 1945 Biłgoraj – Tomasovia 1:2** (Pęcak 90+6 – D. Szuta 53, Smoła 75) • **Lewart Lubartów – MKS Ruch Ryki 6:0** (Najda 8, Demianenko 22, Myśliwiecki 28, 41-z karnego, Skoczylas 51, Bednarczyk 58) • **Tanew Majdan Stary – Motor II Lublin 1:3** (Paćkowski 26 – Hurenko 8, Kuchta 40, Bartoszek 57) • **Tur Milejów – Start Krasny-**

staw 0:1 (Strug 70) • **Orleńta Spomlek – Bug Hanna 3:2** (K. Rycaj 2, 20, Obroślak 45 – Pendel 43-samobójcza, Ródriguez 90).

1. Hetman	2	6	6-1
2. Orleńta R.	2	6	7-3
3. Start	2	6	5-3
4. Lublinianka	2	4	4-2
5. Tomasovia	2	4	3-2
6. Lewart	1	3	6-0
7. Orleńta Ł.	2	3	5-2
8. Tur	2	3	3-1
Motor II	1	3	3-1
10. Łada	2	3	3-3
11. Janowianka	2	3	4-5
12. Bug	2	0	4-6
13. Tanew	2	0	4-7
14. Huragan	2	0	2-9
15. Ruch	2	0	1-8
Granit	2	0	1-8

22-24 sierpnia: Start – Granit • Motor II – Tur • Ruch – Tanew • Tomasovia – Lewart • Janowianka – Łada • Orleńta R. – Lublinianka • Orleńta Ł. – Bug • Hetman – Huragan.

Zdobyli Kraków

BETCLIC III LIGA

Trzecia wygrana z rzędu Chełmianki. Biało-zieloni tym razem ograli w Krakowie rezerwy Wisły 4:2

Goście szybko powinni objąć prowadzenie. W ósmej i 11 minucie dwie świetnie szanse miał Bartłomiej Korbecki. Najpierw z ostrego kąta nie zaskoczył Dawida Krysy. Za chwilę po udanym pressingu huknął z bliska w poprzeczkę. W 26 minucie gol wreszcie padł. Paweł Tomczyk wyraźnie odepchnął w środku pola rywala, a ten wpadł na swojego kolegę z zespołu i „Biała Gwiazda” straciła piłkę. Korbecki odegrał na lewe skrzydło do Damiana Urbana, ten posłał podanie po ziemi, wzdłuż bramki, gdzie znalazł się niepilnowany Tomczyk. Były napastnik Lecha Poznań dopełnił jedynie formalności.

W końcówce Maksym Tsybaliuk ładnym zwodem minął Radosława Adamskiego, a za chwilę oddał minimalnie niecelny strzał z dystansu. W kolejnej akcji zamiast 1:1 zrobiło się 0:2. Korbecki na lewym skrzydle wymienił podania: z Urbanem i Hubertem Krawczunem, wpadł w pole karne i z ostrego kąta przymierzył do siatki.

Wisła II ruszyła do ataku od razu po przerwie, potrafiła nawet zepchnąć przeciwnika do defensywy, ale zamiast strzelić, straciła gola. Michał Mydlarz zaliczył przechwyt, świetnie podał na wolne pole do Korbeckiego, który nie dał się dogonić obrońcy, a na koniec w sytuacji sam na sam trafił na 0:3.

W 67 minucie Chełmianka wymieniła sporo podań, a akcję zaczęła od swojej bramki. Na koniec Piotr Cichocki dośrodkował z prawej flanki, a Jakub Branecki, chociaż był ustawiony tyłem do bramki, to świetnie trącił piłkę głową do siatki.

Niespodziewanie w końcówce młodzież z Krakowa jeszcze powalczyła i przegrała honorowo 2:4. (LUKISZ)

Wisła II Kraków – Chełmianka Chełm 2:4 (0:2)

Bramki: Prochwicz (78), Ziarko (84) – Tomczyk (26), Korbecki (45, 49), Branecki (67).

Chełmianka: Wilk – Adamski, M. Cichocki, Derkacz, P. Cichocki, Urban (74 Kilianek), Mydlarz (74 Kobiłka), Krawczun, Korbecki (57 Kiebzak), Babor (67 Jabłoński), Tomczyk (57 Branecki).

Mierzej na czele

BETCLIC II LIGA

Beniaminek z Nowego Sącza w ramach czwartej serii gier pokonał na wyjeździe GKS Jastrzębie 3:2 i wskoczyła na pierwsze miejsce w tabeli. Drużynę nadal prowadziły były trener Avii Świdnik Łukasz Mierzejewski

Goście kiepsko zaczęli zawody, bo przegrywali już od drugiej minuty. Mimo to zdołali się pozbierać i odpowiedzieć dwoma golami. Jeszcze przed przerwą do wyrównania doprowadził Szymon Mroczo. Ostatnie słowo należało jednak do „Sąchersów”. Filip Piszczek po godzinie gry zapewnił przyjezdnym trzy punkty i fotel lidera Betclia II ligi. W czterech spotkaniach drużyna trenera Mierzejewskiego jeszcze nie przegrała, na koncie ma trzy zwycięstwa i remis. (bs)

Wyniki 4. kolejki: Chojniczanka Chojnice – Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:1 (Szumilas 68) • **GKS Jastrzębie – Sandecja Nowy Sącz 2:3** (Kriegler 2, Mroczo 41 – Kolbon 15, Talar 35, Piszczek 60) • **Rekord Bielsko-Biała – Sokół Kleczew 2:1** (Klichowicz 13, Ryś 45 – Retlewski 88) • **Resovia – Olimpia Grudziądz 1:1** (Małachowski 19 – Frelek 8) • **Śląsk II Wrocław – Zagłębie Sosnowiec 1:1** (Kamiński 71 – Rakels 34) • **Unia Skierniewice – Świt Szczecin 1:2** (Rogała 68-samobójcza – Góral 42, Remisz 73) • **ŁKS II Łódź – Warta Poznań 0:0** • **Podhale Nowy Targ – Stal Stalowa Wola 1:1** (Kurzeja 48 – Wolny 6) • **KKS 1925 Kalisz – Hutnik Kraków** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Sandecja	4	10	9-5
2. Resovia	4	8	10-4
3. Stal	4	8	8-4
4. Podhale	4	8	6-2
5. Rekord	4	7	5-4
6. Unia	4	6	7-5
7. Olimpia G.	4	5	4-4
8. ŁKS II	4	5	5-6
9. Świt	4	5	5-7
10. Kalisz	3	4	4-2
11. Hutnik	3	4	6-5
12. Sokół	4	4	5-6
13. Chojniczanka	4	4	4-6
14. Podbeskidzie	4	4	4-8
15. Zagłębie	4	4	4-10
16. Śląsk II	4	3	3-4
17. Warta	4	2	3-5
18. Jastrzębie	4	1	4-9

22-24 sierpnia: Chojniczanka – Kalisz • Hutnik – Sandecja • Olimpia – Śląsk II • Podbeskidzie – ŁKS II • Podhale – Zagłębie • Sokół – Resovia • Stal – Unia • Świt – Jastrzębie • Rekord – Warta.

Walka o Europę trwa

PIŁKA NOŻNA Choć nie wszystkie mecze z udziałem polskich drużyn w eliminacjach europejskich pucharów zakończyły się sukcesami, to zarówno Lech, Legia, Raków, jak i Jagiellonia nadal mają szansę zostać w europejskich rozgrywkach. O Lidze Mistrzów musimy kolejny raz zapomnieć, ale możemy mieć jednego przedstawiciela w Lidze Europy i aż trzech w Lidze Konferencji

Bartosz Surman

Zaczynamy od Lecha, który w rewanżowym meczu trzeciej rundy eliminacji do Ligi Mistrzów rywalizował z Crveną Zvezdą Belgrad. Serbowie przed tygodniem wygrali w Poznaniu 3:1 i w miniony wtorek bronili wypracowanej zaliczki.

Spotkanie w stolicy Serbii budziło dużo emocji. Gorąca atmosfera na trybunach zrobiła swoje i w efekcie obie ekipy nie przebiebrały w środkach. Wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, ale w końcówce gola „do szatni” z rzutu karnego strzelił Cherif N'Diaye. Wcześniej faulu we własnym polu karnym dopuścił się Mateusz Skrzypczak po spóźnionym wejściu na Petera Olajinkę.

W 57 minucie gospodarze musieli grać w osłabieniu po tym jak czerwoną kartkę zobaczył Rodrigao. Mistrzowie Polski walczyli do końca o jak najlepszy rezultat i w doliczonym czasie gry gola na wagę remisu zdobył Mikael Ishak. Taki rezultat oznaczał jednak awans Crvenej Zvezdy. Lech nie żegna się jednak z europejskimi pucharami. „Kolejorz” jest już pewny miejsca w fazie grupowej Ligi Konferencji, ale w tym tygodniu po-



Legia Warszawa pokonała AEK Larnaka, ale odpadła z rywalizacji o Ligę Europy

FOT. MATEUSZ KOSTRZEWA/LEGIA.COM

walczy o awans z KRC Genk do fazy grupowej Ligi Europy. Pierwszym meczem, którego gospodarzem będą mistrzowie Polski już w czwartek.

ELIMINACJE LIGI MISTRZÓW

Crvena Zvezda Belgrad – Lech Poznań 1:1 (1:0)

Bramki: N'Diaye (45-karny) – Mikael Ishak (90).

Pierwszy mecz: 3:1. **Awans:** Crvena Zvezda.

O fazę grupową Ligi Europy biła się w czwartek Legia. Stołeczny zespół przed ty-

godniem przegrał w Larnace z tamtejszym AEK aż 1:4 i przed rewanżem był w bardzo trudnym położeniu. „Wojskowi” objęli prowadzenie w 11 minucie po tym jak piłkę do siatki skierował Jean-Pierre Same, a pięć minut później gola zdobył Mileta Rajović i nadzieje na awans do czwartej rundy poważnie odżyły. Jednak w drugiej połowie gola, który „zabił emocje” strzelił Dorde Ivanović i choć później gospodarze grali w przewadze jednego zawodnika po czerwonej kartce

dla Jeremie Gnali w 72 minucie wynik już się nie zmienił. A to oznacza, że Legia w tym tygodniu powalczy o fazę grupową Ligi Konferencji. Rywalem zespołu ze stolicy będzie szkocki Hibernian. Pierwszy mecz w czwartek w Szkocji.

Legia Warszawa – AEK Larnaka 2:1 (2:0)

Bramki: Nsame (11), Rajović (16) – Ivanović (52).

Pierwszy mecz: 1:4. **Awans:** AEK.

O fazę grupową Ligi Konferencji grają nadal Raków i Jagiellonia. W czwartek popularne „Medaliki” rywalizowały w Debreczynie z Maccabi Hajfa i musieli odrabiać jednobramkową stratę spod Jasnej Góry. Spotkanie z zespołem z Izraela od początku budziło wiele emocji, a przed meczem sięgnęły one zenitu. W trakcie meczu kibice z Izraela wywiesili obrzydliwy transparent z napisem „Murderers Since 1939” sugerujący udział Polaków w Holokauście.

Wracając do kwestii sportowych. Raków stanął na wysokości zadania i wygrał w Debreczynie różnicą dwóch goli pieczętując awans. Wynik spotkania otworzył tuż przed przerwą Peter Barath, a rezultat ustalił Lamine Diaby-Fadiga skutecznym strzałem z rzutu karnego.

W decydujący dwumecz o fazę grupową Ligi Narodów podopieczni trenera Marka Papszuna zagrają z bułgarską Arda Kyrdzali. Pierwszy mecz w czwartek na wyjeździe.

Maccabi Hajfa – Raków Częstochowa 0:2 (0:1)

Bramki: Barath (45), Diaby-Fadiga (76-karny).

Pierwszy mecz: 1:0. **Awans:** Raków.

W Lidze Konferencji znaleźć może się także Jagiellonia Białystok, która zremisowała u siebie z duńskim Silkeborgiem. Tydzień temu na wyjeździe białostoczanie wygrali 1:0 i u siebie chcieli przypieczętować awans. Kiedy w 29 i 35 minucie do siatki gości trafił Jesus Imaz wydawało się, że emocje się skończyły. Goście zagraли jednak do końca i w samej końcówce zdołali uratować remis, ale z awansu cieszyła się „Jaga”.

Ostatnim rywalem ekipy z Białegostoku w czwartej rundzie eliminacji będzie Dinamo Tirana z Albanii. Polski zespół będzie gospodarzem pierwszego spotkania.

Jagiellonia Białystok – Silkeborg IF 2:2 (2:0)

Bramki: Imaz (29, 35) – Berger (87), Gammelby (90)

Pierwszy mecz: 1:0. **Awans:** Jagiellonia.

Beniaminek nie zwalnia tempa

BETCLIC I LIGA Pogoń Grodzisk Mazowiecki nie przestaje zaskakiwać po awansie. Tym razem zespół trenera Piotra Stokowca wysoko ograł Znicz Pruszków i nadal jest w czubie tabeli

Spotkanie pomiędzy Pogonią, a Zniczem odbyło się w Pruszkowie, ale w roli gospodarzy wystąpił zespół beniaminka. W 20 minucie goście objęli prowadzenie po strzale Dominika Sokoła. Jak się jednak okazało było to miłe złego początku. Najpierw do remisu doprowadził Oliwier Olewiński, a później bohaterem spotkania został Rafał Adamski. 23-latek trafił do siatki w 42 minucie i 60 sekund później, a w 59 minucie skompletował hattricka dając Pogoni kolejne cenne trzy punkty. Z kolei Znicz nadal czeka na pierwszą wygraną w tym sezonie.

Bardzo ważne trzy punkty zgarnął ŁKS Łódź, który pokonał u siebie Stal Mielec 2:0.



Wynik spotkania już w 13. Po remisie z Górnikiem Łęczna Stal Mielec (biało-niebieskie koszulki) przegrała w Łodzi z ŁKS

FOT. KACPER PACOCHA/GÓRNIK ŁĘCZNA

minucie otworzył Fabian Piasecki, a w samej końcówce

rezultat ustalił Mateusz Lewandowski.

Chcę podziękować kibicom za bardzo mocne wsparcie od pierwszego do ostatniego gwizdka. Cieszę się, że w ten upalny dzień daliśmy im trochę radości – powiedział na pomeczowej konferencji Szymon Grabowski, trener ŁKS. – Zawodnicy dobrze realizowali założenia przedmeczowe. Myślę, że ostatnie srogie dla nas lekcje wiele nas nauczyły – dodał szkoleniowiec ekipy z Łodzi.

W najbliższym tygodniu rozgrywki Betclia I Ligi mocno przyspieszą, już od wtorku do czwartku rozegrana zostanie szósta seria spotkań. Natomiast od kolejnej soboty do poniedziałku wszystkie ekipy rozegrają mecze w ramach siódmej kolejki. (bs)

Wyniki 5. kolejki: ŁKS Łódź – Stal Mielec 2:0 (Fabian Piasecki 13, Mateusz Lewandowski 89) • **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Znicz Pruszków 4:1** (Oliwier Olewiński 35, Rafał Adamski 42, 43, 59 – Dominik Sokół 20) • **Polonia Warszawa – Ruch Chorzów 0:0** • **Stal Rzeszów – Puszcza Niepołomice 2:2** (Jonathan Junior 23, Michał Perchel 59-samobójcza – Michał Waliski 30, Kacper Śmiglewski 31) • **Chrobry Głogów – Miedź Legnica 2:2** (Jakub Grić 3, Mateusz Ozimek 89 – Kamil Kościelny 53, Mateusz Bochnak 77) • **Odra Opole – Śląsk Wrocław 1:1** (Filip Kendzia 90 – Damian Warchoł 90+3) • **GKS Tychy – Górnik Łęczna** • **Pogoń Siedlce – Polonia Bytom** zakończyły się po zamknięciu wydania • **Wieczy-**

sta Kraków – Wisła Kraków przełożony na 6 września.

1. Wisła	4	12	16-5
2. Pogoń G.M	5	10	13-6
3. Wieczysta	4	10	8-2
4. ŁKS	5	9	9-7
5. Polonia W.	5	8	9-5
6. Śląsk	5	8	9-6
7. Chrobry	5	8	9-6
8. Stal Rz.	5	8	8-7
9. Odra	5	8	4-5
10. Tychy	4	7	9-8
11. Polonia B.	4	6	4-6
12. Ruch	5	5	4-7
13. Pogoń S.	4	4	4-4
14. Puszcza	5	4	6-7
15. Stal M.	5	4	7-14
16. Górnik	4	2	4-8
17. Miedź	5	1	7-15
18. Znicz	5	0	6-18

19-21 sierpnia: Chrobry – Śląsk • Górnik – Pogoń S. • Miedź – ŁKS • Polonia B. – Pogoń G.M • Polonia W. – Wieczysta • Puszcza – Tychy • Ruch – Stal Rz. • Stal M. – Odra • Znicz – Wisła.

Demolka w Lubinie

PKO BP EKSTRAKLASA Po remisie z Motorem prawdziwe lanie dostała Lechia. Ekipa z Gdańska już po kwadransie przegrywała 0:2, a ostatecznie aż 2:6

Co ciekawe, podopieczni Johna Carvera zdołali wrócić do gry. Zanim minęła godzina gry goście doprowadzili do wyrównania. Kolejne fragmenty znowu należały jednak do „Miedziowych”, którzy zdążyli strzelić jeszcze cztery gole i ostatecznie rozbili Lechię aż 6:2.

Luis Palma musiał ratować Lecha Poznań od domowej porażki z Koroną Kielce. Podopieczni Jacka Zielińskiego prowadzili po trafieniu Dawida Błanika, a „Kolejorz” wyrównał w 83 minucie.

Wyniki 5. kolejki: Cracovia – Widzew Łódź 1:0 (Minczew 69) ● GKS Katowice – Arka Gdynia 4:1 (Jędrzych 9, Zrelak 32, Klemenz 49, 60 – Espiau 42) ● Lech Poznań – Korona Kielce 1:1 (Palma 83 – Błanik 64) ● **Mecze:** Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze ● Radomiak Radom – Jagiellonia Białystok ● Wisła Płock – Legia Warszawa ● Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Raków Częstochowa zakończyły się po zamknięciu tego wydania ● Zagłębie Lubin – Lechia Gdańsk 6:2 (Kłudka 10, Radwański 15, Kossidis 62-z karnego, Sypek 65, Szmyt 84, Nalepa 90 – Wojtko 35, Awadalla 56).

1. Wisła	4	10	7-2
2. Cracovia	5	10	11-8
3. Legia	3	7	5-1
4. Radomiak	4	7	9-6
5. Nieciecza	4	7	6-3
6. Widzew	5	7	7-5
7. Lech	4	7	8-9
8. Jagiellonia	3	6	8-8
9. Górnik	4	6	4-4
10. Zagłębie	4	5	9-6
11. Korona	5	5	5-6
12. Motor	4	5	5-7
13. Arka	5	5	4-7
14. Pogoń	4	4	7-9
15. Katowice	5	4	7-10
16. Raków	3	3	3-5
17. Piast	3	1	0-3
18. Lechia	5	-3	11-17

Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem pięciu punktów za zaległości finansowe.

22-25 sierpnia: Górnik – GKS Katowice ● Korona Kielce – Motor (sobota, 23 sierpnia, godz. 17.30) ● Lechia Gdańsk – Arka – Piast Gliwice – Cracovia ● Radomiak Radom – Bruk-Bet Termalica ● Widzew Łódź – Pogoń ● Wisła Płock – Zagłębie ● **Mecz Legia – Jagiellonia** zostanie rozegrany dopiero w dniach 23-25 września ● **Mecz Raków – Lech** został przełożony na wniosek gości.

Tym razem wielkie nudy

PKO BP EKSTRAKLASA Dobra wiadomość jest taka, że po szalonym meczu w Gdańsku defensywa Motoru spisała się lepiej. Piast Gliwice po wizycie w Lublinie nadal nie ma na koncie żadnego gola. Zła to z kolei postawa drużyny w ofensywie, bo z przodu piłkarze Mateusza Stolarskiego wykreowali bardzo niewiele i sobotnie zawody zakończyły się remisem 0:0

Lukasz Gładysiewicz

Wtym tygodniu piłkarze Motoru pokazali dwie twarze. W poniedziałek był mecz pełen emocji, sześć goli w Gdańsku i remis 3:3. Minęło kilka dni, a tym razem kibice obejrzeni nudne spotkanie, w którym nie było praktycznie ani jednej „setki”.

Od pierwszego gwizdka zupełnie się na to nie zanościło. Gospodarze od razu ruszyli do natarcia i przez kilka minut nie schodzili nawet z połowy rywali. Piast próbował rozgrywać akcje od swojej bramki, ale kilka razy od razu tracił piłkę. Wydawało się, że lada moment gol dla ekipy z Lublina musi paść. W ósmej minucie Jacques Ndiaye przejął futbolówkę przed szesnastką, „potańczył” z rywalami i uderzył tuż obok słupka.

Ekipa z Gliwic przetrwała trudny moment i zaczęła przejmować inicjatywę. W 13 minucie Leandro Sanca z łatwością wygrał pojedynek jeden na jeden, ale uderzył prosto w bramkarza. Kilka-kilka sekund później ładnie z dystansu huknął German Barkovskiy. Naprawdę zabrakło niewiele, aby piłka wylądowała w siatce.

W 22 minucie Michał Król mógł dogrywać do niepilnowanego Karola Czubaka, ale sam postanowił kończyć akcję i uderzył prosto w golkipera Piasta. Za chwilę groźnie było pod drugą bramką.

ZDANIEM TRENERÓW

Max Molder (Piast Gliwice) – Mieliliśmy naprawdę trudny początek. Myślę, że to było nasze najtrudniejsze pięć-siedem minut w tym sezonie. Bardzo się cieszę, że to nas nie załamało, że zachowaliśmy spokój i po chwili wróciliśmy do meczu. Później ta pierwsza połowa przebiegała już pod nasze dyktando. Wypracowaliśmy sobie wiele takich pół sytuacji i moim zdaniem dwie duże szanse okazji Dziczka i Sanki. Po przerwie to było dziwne spotkanie, myślę, że warunki pogodowe miały duży wpływ na zawodników obu drużyn. Miałem nadzieję, że będziemy lepiej wyglądać z piłką i że to zmęczenie będzie bardziej widać po Motorze niż u nas. Gra była bardziej otwarta, a po czerwonej kartce nie mieliśmy już na boisku takich zawodników, jak Sanca czy Barkovskiy, którzy mogliby zrobić różnicę. Próbowaliśmy



W sobotnim meczu Motor – Piast sytuacji było, jak na lekarstwo

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

po zgraniu Sanki doskonałą okazję z bliska miał Patryk Dziczek. Uderzył jednak bardzo niecelnie. Zanim minął drugi kwadrans musiał się wykazać Brkić, który po „główce” Sanki przeniósł futbolówkę nad poprzeczką.

W drugiej połowie groźnych ataków obu ekip było jeszcze mniej. W 57 minucie znowu próbował Sanca. Jego próba głową z pięciu metrów przeszła jednak obok słupka. Kilkadziesiąt sekund póź-

niej fatalne podanie zanotował Jakub Czerwiński, który oddał piłkę rywalom, a Motor wyszedł z kontrą czterech na trzech. Niecelnym strzałem zakończył ją Czubak.

Trener Stolarski do 78 minut wykorzystał limit zmian. Niewiele to jednak pomogło. 120 sekund później gospodarze grali już w dziesiątkę. Kacper Karasek na środku boiska wysoko podniósł nogę i trafił w twarz Grzegorza Tomasiewicza, za

co od razu obejrzał czerwien. Goście zdominowali przeciwnika, posyłali sporo wrzutek w pole karne, ale niewiele z tego wynikało. Ostatecznie nudny mecz w Lublinie zakończył się bezbramkowym remisem.

Kolejny raz żółto-biało-niebiescy zagrają u siebie dopiero 14 września. Zmierzą się wtedy z Bruk-Bet Termalika Nieciecza. Za tydzień czeka ich wyjazd do Kielc, a za dwa do Zabrze.

Motor Lublin – Piast Gliwice 0:0

Motor: Brkić – Wójcik, Matthys, Ede, Luberek (78 Palacz), Łabojko (71 Samper), Wolski, Rodrigues (64 Karasek), Król, Czubak (64 Dadashov), Ndiaye (64 vanHoeven).

Piast: Plach – Twumasi, Czerwiński (69 Rivas), Drapiński, Lewicki, Chrapek, Dziczek, Boisgard (69 Tomasiewicz), Jirka (78 Leśniak), Sanca (78 Vallejo), Barkovskiy (78 Mucha).

Żółte kartki: Ndiaye, Dadashov, Ede – Boisgard, Twumasi.

Czerwona kartka: Karasek (Motor, 80 min, za kopnięcie rywala w twarz).

Sędziował: Karol Arys (Szczecin).

Widzów: 13293.

liśmy wszystkiego, ale nasi zawodnicy też byli już bardzo zmęczeni, było to widać po strzałach i dośrodkowaniach. Chcieliśmy pierwszy raz wygrać w tym sezonie i robimy wszystko w tym kierunku. Nie udało się, ale mamy pierwszy punkt, pewnie byliśmy bardziej zadowoleni gdybyśmy tutaj zdobyli to „oczko” w końcówce rundy. Muszę przyznać, że jestem dumny z moich zawodników każdego dnia, także po tym spotkaniu, jak razem walczyli. **Mateusz Stolarski (Motor Lublin)**

– Weszliśmy dobrze w ten mecz. Myślę, że ponad 10 minut, powinniśmy udokumentować przewagę bramkę. Nie było idealnej sytuacji, ale mając tyle możliwości na połowie przeciwnika powinniśmy się pokusić o prowadzenie. Potem mecz się wyrównał, a Piast miał swój

moment, kiedy dominował i stworzył dwie groźne sytuacje. W drugiej połowie to rywale zaczęli dominować, a my mieliśmy problem przez 10 minut, aby wyjść z własnej połowy. Potem po zmianach zaczęliśmy powoli wchodzić na połowę przeciwnika i zaczynać coś kreować. Potem czerwona kartka spowodowała, że musieliśmy się cofnąć i w pierwszym tempie wybronić. To była dobra gra w defensywie, ale zabrakło mi przynajmniej dwóch-trzech zrywów po tej kartce. Dwa prowadzenia Brighta mogły być okazjami do kontr, ale źle rozegraliśmy piłkę w ostatniej fazie akcji. Z przebiegu meczu remis, z którego nie jesteśmy zadowoleni jednak to sprawiedliwy wynik.

Pierwsze 10 minut...

– Nie zrobiliśmy wszystkiego, aby swoje momenty udokumentować bramką. Myślę, że powinni-

śmy dokonywać lepszych wyborów, jak przedstawialiśmy się z piłką za linię obrony rywala. Podania albo były za mocne, albo za bardzo sły do zewnątrz i wyginaliśmy się ze światła bramki. Oczekujemy od siebie, żeby wygrać pojedynek, który stworzy przewagę, przede wszystkim przez skrzydłowych. Nie wygrywając tych pojedynków nie było sytuacji.

Co się zmieniło po 10 minutach...

– Powinniśmy szybciej wznawiać z piątego metra. Dawaliśmy się niepotrzebnie przeciwnikom zorganizować, przez co mogli być bliżej nas i złapać nas z pressingu. Za bardzo wstrzymywaliśmy grę. Piast po prostu ma też bardziej piłkarski zespół. W poprzednich meczach też mieli wysokie posiadanie piłki. Jak już nabrali pewności, to lepiej czuli się z piłką przy nodze.

Druga połowa...

– Nie stworzyliśmy takiej konkretnej sytuacji. Myślę, że za bardzo szliśmy na zewnątrz, nie pozycjonowaliśmy się w środku. Przez to moglibyśmy szybciej zebrać piłkę, albo dostać się między linie. Obroncy dobrze blokowali „Czubiego” czy naszych skrzydłowych. Było parę dobrych dośrodkowań, ale „Czubi” został zatrzymany w blokach i nie mógł sobie wypracować czystej sytuacji. **Jakie znaczenie po remisie z Piastem ma punkt z Gdańska?**

– Średnie, bo u siebie chcemy wygrywać. Cieszy, że zachowaliśmy drugie czyste konto u siebie. Jest dobra reakcja gry obronnej po Gdańsku, ale nie wykreowaliśmy tyle, żeby strzelić zwycięską bramkę. My u siebie nie możemy cieszyć się z punktu, musimy grać o trzy. Tylko taki wynik nas satysfakcjonuje. (LUKISZ)

To wtedy się zaczęło

WARTO PAMIĘTAĆ I SZANOWAĆ W sierpniu 1980 r. drużyna z Lubelszczyzny zagrała po raz pierwszy w najwyższej krajowej piłkarskiej lidze, remisując 1:1 z Zagłębiem Sosnowiec. To był lubelski Motor. To był 17 sierpnia. Dzień przed 45 rocznicą, 16 sierpnia 2025 r. Motor znów zremisował w ekstraklasie – 0:0 z Piastem Gliwice. O jubileuszu w klubie nie pamiętał raczej nikt. Szkoda...

Mariusz Giezek

W krótkiej pomeczowej rozmowie z reporterem Canal Plus Michał Król przyznał, że o 45-leciu nie słyszał, dodając że zarówno on jak i koledzy zrobili dużo, żeby dalej z powodzeniem budować historię klubu (skrót cytatu). I tego mu życzą z pewnością tysiące obecnych kibiców Motoru; ze mną – autorem tego tekstu włącznie. Do życzeń dołączam panu Michałowi jeszcze jedno: żeby za lat – powiedzmy – trzydzieści (plus-minus), gdy już dawno zawiesi buty na kołku, przy okazji rocznicy sukcesu jego obecnej drużyny, czy któregoś z jego efektownych występów (nie brakowało ich dotychczas, a pole do dalszych popisów nadal otwarte), ktoś sobie o nich przypomni i powie: fajnie wtedy Michał grałeś. Małe, niewiele kosztujące gesty także cie-

szą, o czym z wielką pokorą przypominam nie panu Michałowi, tylko ludziom którzy tworzą dzisiejszy Motor. Przypominam ze świadomością, że to jak zmienili ten klub w ostatnich latach, zasługuje na słowa wielkiego uznania, podziękowania. Za to co mogą przeżywać kibice Motoru w końcówce pierwszej kwarty XXI wieku. Ta historyczna łyżka dziegciu, którą teraz wlewam, niczego nie zmienia. Ośmielam się jedynie zauważyć, że pamięć o swojej historii to nie tylko emisja okolicznościowych logotypów (efektownych, eleganckich, wartych docenienia), ale również symboliczne drobne gesty w kierunku ludzi, którzy zapracowali na to, aby te jubileuszowe logotypy mogły zaistnieć.

A poza tym – wszystkiego dobrego dla klubu, w chwili tak symbolicznego jubileuszu, a przede wszystkim dla autorów tamtych wydarzeń,

radujących kibicowską brać przełomu lat 70-80 XX wieku: trenera Bronisława Waligórego i jego podopiecznych. Wielu jeszcze żyje, kilku – z trenerem włącznie – mieszka w Lublinie lub okolicach. Większość miałem przyjemność poznać po wcześniejszym nastoletnim

okresie kibicowania. I z subiektywnym kibicowskim spojrzeniem uważam, że za tamte chwile coś im się należy, choć z drugiej strony – w sporcie jak w życiu, należy ci się tyle, ile sobie wywalczysz, lub ktoś ci da, a jesteś tak dobry, jak twój ostatni mecz.

17 SIERPNI 1980 R.

MOTOR LUBLIN – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 1:1

BRAMKI: 69 Tadeusz Cypka – 72 Zbigniew Sączek

MOTOR: Zygmunt Kalinowski – Krzysztof Wójtowicz, Tadeusz Cypka, Roman Dębiński, Jerzy Szczeszak – Andrzej Pop, Bolesław Mącik, Waldemar Wiater (81 Bronisław Kowalski), Jerzy Jagiełło – Janusz Przybyła (67 Henryk Świętek), Ireneusz Lorenc; **TRENER:** Bronisław Waligóra

ZAGŁĘBIE: Marek Bęben, Jerzy Zarychta (46 Jerzy Lula), Roman Geszlecht, Janusz Koterwa, Wojciech Rudy, Zbigniew Sączek (73 Jerzy Dworczyk), Krzysztof Tochel, Wojciech Sączek, Włodzimierz Mazur, Zbigniew Mikołajów, Edward Koczuba; **TRENER:** Andrzej Strejlau

Więcej ciekawostek z sezonu 1980/81, w którym Motor debiutował w ekstraklasie – w piątkowym Dzienniku Wschodnim

1:1 na inauguracji ekstraklasy!
Ponad 20 tys. widzów oklaskiwało w Lublinie jedenastki Motoru i Zagłębia

Zdobywając pierwszy punkt inaugurowali piłkarze lubelskiego Motoru rozgrywkę w ekstraklasie. Przed własną publicznością zespół FSC zremisował z Zagłębiem Sosnowiec 1:1 (0:0). Prowadzenie dla Motoru uzyskał w 69 min. Tadeusz Cypka, wyrównał w 72 min. Zbigniew Sączek. W obecności ponad 20 tys. sympatyków piłkarstwa z całego regionu spotkanie bezbłędnie prowadził Alojzy Jarguz w towarzystwie Leszka Sevastianowa i Rajmunda Jankowskiego (wszyscy z okręgu lubelskiego).

MOTOR: Kalinowski – Wójtowicz, Cypka, Dębiński, Szczeszak – Pop, Mącik, Wiater (od 81 min. Kowalski), Jagiełło – Przybyła (od 67 min. Świętek), Lorenc.

ZAGŁĘBIE: Bęben – Zarychta (od 46 min. Lula), Geszlecht, Koterwa, Rudy – Zbigniew Sączek (od 73 min. Dworczyk), Tochel, Wojciech Sączek – Mikołajów, Mazur, Koczuba.

Pierwszy w historii Lubelszczyzny występ naszej drużyny w piłkarskiej ekstraklasie wyhodował zrozumiałe zainteresowanie (już na godzinę przed meczem stadion był wypełniony) i co zupełnie naturalne – wpłynął też obciążając na psychikę zawodników debiutujących w gronie najlepszych krajowych zespołów. Mecz z przeciwnikiem, w którego szeregach jest kilku piłkarzy grających już w kadzie narodowej, zakończył się sprawiedliwym podziałem punktów, a Motor zaprezentował się zupełnie poprawnie i przy odrobinie szczęścia mógł to spotkanie wygrać.

Lublinianie przeprowadzili więcej akcji ofensywnych, ale obrona Zagłębia, w której wyróżnił się 18-letni Roman Geszlecht, grała bardzo dobrze i nie dopuszczała naszych napastników do sytuacji, z których można zdobyć bramki.

Dwie bramki i prowadzoną w szybszym tempie grą sprawiły, że druga połowa meczu była bardziej emocjonująca. Obrar gwy mógłby być inny gdyby po uzyskaniu prowadzenia padła druga bramka dla Motoru, a taka szansa była. W 71 min. po akcji Mącika, minimalnie niecelnie (piłka niemal musnęła po przecekkę) strzelił z 30 m Wiater.

Motor, grający praktycznie bez wzmocnienia, zaprezentował ten sam styl gry, jak przyniósł mu sukces w postaci awansu. Oczywiście, przeciwnicy są teraz o wiele bardziej wymagający i słabszy dyspozycja którejkolwiek formacji wyraźnie wpływa na postawę całego zespołu. W wczorajszym spotkaniu Zagłębiem zawiódł nie para rozgrywających Małk-Wiater (zwłaszcza ten pierw-



Zgłoś swoją firmę do rankingu najlepszych firm województwa lubelskiego

Złota Setka



Ankieta dostępna na stronie

www.dziennikwschodni.pl/zlota-setka

Na zgłoszenia czekamy do 27 sierpnia



OSIEDLE

— EUROPEJSKIE —

ETAP
Kopenhaga

NOWE MIESZKANIA

NA FELINIE

TBV[®]

81 533 55 44

www.tbv.pl